

No 111.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Paschalisa W.  
Niedz. św. Trójcy.  
Pon. św. Piotra Celes.  
Wt. św. Bernarda.  
Śr. św. Wiktora M.  
Czw. Boże Ciało.  
Piąt. św. Dezyderego B.

Wschód słońca godz. 4 m. 04  
Zachód słońca godz. 7 m. 50  
Dług dnia godz. 15 m. 46  
Przybyło godz. 8 m. 12

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 20  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd Nr 8.

Telefon Nr 593

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 17 maja 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i kroniki po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

6

## Trzy zasady

powzięte zostały przy fabrykacji papierosów

# „LA FERME No 6”

10 szt. 6 kop.

Najwyższy gatunek!  
Eleganckie opakowanie!  
Umiarkowana cena!

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g) nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośredniej komunikacji.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej

## W oswobodzonym Skutari.

Specjalny korespondent dziennika „Reichspost“, Wagner, który się zaznaczył poprzednio jako sprawozdawca tego dziennika w głównej kwaterze bułgarskiej, znajduje się obecnie w Skutari.

W dniu 12 maja wszedł na górę Tarabosz, celem obejrzenia stanowisk tureckich, o zdobycie których walki ciągnęły się całymi miesiącami. Są to przeważnie wyżyny skaliste. Na tych wyżynach wszędzie widnieją ślady strasznych walk. Dziennikarz wiedeński zastał nawet jeszcze szereg dział, których czarnogórcy nie zdołali usunąć z pozycji, jakkolwiek już w dniu 14-ym maja musieli oddać miasto oddziałom marynary międzynarodowych.

W jednym miejscu—pisze Wagner—znalazłem jeszcze 26 trupów żołnierzy tureckich, których gnijące szczątki napełniały powietrze straszonym zaduchem. Deszcze, padające w ostatnich czasach, zmyły cienką warstwę ziemi, leżącą nad trupami. Trupy leżą więc zupełnie odsłonięte, jako zdobycz orłów, krążących wysoko w powietrzu i kruków, które wielkimi masami krążyły nad miastem głodu i śmierci. Od tego widoku tężyły nerwy. Słama góra Tarabosz miała stanowiska murowane ze skał. Część tych murów dzisiaj jest zburzona. Czarnogórcy zabrali wszystkie działa, które turcy musieli oddać w ich ręce podczas kapitulacji Taraboszu, nieobjętej ogólną kapitulacją miasta Skutari. Żołnierze brygady Rijeka oświadczyli, że nie mogą jeszcze wierzyć w fakt opuszczenia Skutari. Pokazywali rowy Taraboszu, w których leżały tysiące czarnogórców. Oficerowie czarnogórscy sądzili, że mają do czynienia z człowiekiem narodowości chorwackiej. Dlatego też oświadczyli głośno: „Polityka, którą Czarnogórze robiło, była fałszywą. Rosya nie dotrzymała nam słowa. W ważniejszej chwili opuściła nas bez pomocy. Będziemy na przyszłość mądrzejsi“.

Gdy w dniu 11 maja wieczorem komendant wojskowy czarnogórski generał Becic otrzymał rozkaz oficjalny o opuszczeniu Skutari, rzekł: „Namysłę się jeszcze nad całą sprawą“. Istotnie król Mikołaj niedowierzał generałowi Becicowi i kazał go nadzorować policyjną polityczną, ponieważ generał Bocic uchodził za jednego z najbardziej niezadowolonych członków tej partii wojskowej w Czarnogórze, która zrzuciła na króla odpowiedzialność za zły wynik całej akcji pod Skutari.

**Kazimierz Ossowski, Inżynier,**  
**OBRONCA PATENTOWY.**  
PETERSBURG—Wozniesiński Prospekt Nr 20.  
BERLIN—Potsdamerstr. Nr 6.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych  
**D-rów Falka, Golca i Jelnickiego**  
ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.  
Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w południe i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie.

# Włochy

1-sza stacja kolei Warsz.-Wied.

# parcelują się

Wiadomość Warszawa ulica Sadowa 8. 1442

Znakomity środek odżywczy

## KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca **Apteka W. DAMIELECKIEGO.**  
Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95. 420r

## CAMPEADOR

PARFUM ULTRA-PERSISTANT

ED. PINAUD. PARIS

2837

**AKUSZERYA i choroby kobiece**  
Piotrkowska 120. Tel. 81-82  
**Dr. med. S. ARONSON,**  
były asystent klinik berlińskich. Przyjmuje do 10 i pół rano i od 4—6 do poł. W niedziele od 10—12. 1437

**Sklep Galanteryi, ul. Przejazd 16.**  
(DAMSKA I MĘSKA)

Mam honor zawiadomić Sz. Panie i Klientki, że otrzymałam w tych dniach świeże

## Bluzki wiedeńskie

Etaminowe i batystowe.

Z poważaniem  
**Wł. Janiszewska,**  
Ulica Przejazd Nr. 16 (naprz. placu Cyklistów).

**Letni rozkład pociągów**  
od dnia 1-go maja.  
(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

**Kolej Fabryczno-Łódzka.**  
Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 5.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.  
Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.55, 9.55, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.58, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

**Kolej Warszawsko-Kaliska.**  
Odchodzą do Kalisza: o godz. 6.05, 12.24, 4.59, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.30, 2.31.  
Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03  
Odchodzą do Łowicza 10.  
Przychodzą z Łowicza 7.45.

**Kolej obwodowa.**  
Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliszka do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliszka przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliszka do Kuluszek 1.11 przych. z Kuluszek do st. Łódź-Kaliszka o godz. 7.46

Inteligentni czarnogórcy nie tają, że niebawem przyjsć może do przewrotu. Już dzisiaj coraz więcej czarnogórców utrzymuje, że najlepiej byłoby połączyć Czarnogórze z Serbią.

W dniu 10 maja utworzono więzienie miejskie i wypuszczono skazańców. Między innymi czarnogórcy obdarzyli wolnością także i morderców Hasana Ryzy, dzielnego komendanta miasta Skutari.

Kłeska głodowa w mieście jest straszliwa. W szpitalu austriackim większa część chorych należy do ofiar głodu. Podczas rozdzielania chleba przez misy austriacką rozgrywały się tragiczne sceny. Na ulicach padają ludzie, osłabieni z głodu. Zaraz po wejściu wojsk międzynarodowych przyjdzie do normalnego zaprowiantowania miasta. Nadto wybuchła biegunka i panuje czarna ospa. Notablowie katolicycy oświadczają otwarcie, że woleliby okupację Albanii przez Austrię, aniżeli Albanie autonomiczną.

## Spór o Macedonię.

Dzienniki wiedeńskie utrzymują, że spór o podział Macedonii pomiędzy Bułgarią, Serbią i Grecją przyjmuje formy coraz to bardziej zażarte.

W dniu 13 maja zebrała się serbska rada ministrów, która radziła pięć godzin aż do późnej nocy. Przedmiotem narad był podział zdobytych terytoriów między Serbią i Bułgarią. Rząd serbski uchwalił, że nie może odstąpić Bułgarii ani jednej piędzi ziemi ze zdobytych terytoriów. O tem postanowieniu rząd serbski zawiadomił Bułgarię za pośrednictwem posła serbskiego pana Spalajkowicza. W nocy serbskiej przytoczono jako powód powyższej uchwały rząd serbskiego, że Serbia nie może dotrzymać poprzednio zawartego traktatu, ponieważ Bułgaria zajęła daleko więcej terytoriów, aniżeli w układzie przewidziano i postanowiono. Serbia zresztą musi zatrzymać zdobyte części wschodniej i południowo-wschodniej Macedonii oraz Starej Serbii, ponieważ skutkiem utworzenia Albanii nie otrzyma tych ziem nad morzem Adryatykiem, których się spodziewała.

W naradach ministrów wziął udział naczelny wódz armii serbskiej generał Putnik. Generał Putnik przedłożył ministrom dwa referaty o stanie armii serbskiej i o stanie armii bułgarskiej. Z owych referatów wynika, że Bułgaria obecnie nie może prowadzić wojny, ponieważ między innemi armia bułgarska nie jest zaprowiantowana i brakuje jej zupełnie mięsa.

Dzienniki wiedeńskie twierdzą, że o odnowieniu Związku Bałkańskiego niema mowy. Wojna pomiędzy sprzymierzeńcami nie jest wykluczona. Obie strony zupełnie otwarcie i energicznie przygotowują się do wojny. Serbia domaga się, ażeby przysłała granicę Serbii tworzył stanowczo prawy brzeg rzeki Wardar.

Opinia publiczna bułgarska jest nastrojona bardzo wojowniczo. Dzienniki domagają się stanowczo, ażeby Bułgaria utrzymała wszystkie te ziemie, do których odstąpienia Serbia zobowiązała się poprzednio w traktacie. Dziennik bułgarski „Yutro“ opowiada, że generał bułgarski Sawow zaprzysiągł uroczyście, iż na wypadek upierania się Serbii i Grecji przy daleko idących żądaniach terytoryalnych on stanie na czele armii bułgarskiej i w ciągu kilku dni obsadzi Białogród i Ateny. W armii bułgarskiej powstała silna partya wojskowa, złożona z młodszych oficerów, którzy się domagają wojny z Serbią i Grecją.

## Sily zbrojne Czarnogórze.

Czarnogóra, mająca 9000 kilometrów kwadratowych powierzchni a zaledwie ćwierć miliona ludności, a więc mniejsza od Bukowiny, posiada armię stosunkowo nadzwyczajnie liczną. Każdy zresztą czarnogórzec jest wyborym pod wielu względami żołnierzem, który umie znakomicie obchodzić się z bronią. Waleczny, wytrwały, poprzestający na małym, żołnierz czarnogórski odznacza się w dodatku uświadomieniem narodowym, chociaż jest analfabetą.

Armia czarnogórska obejmuje 4 dywizye, które mają swoje komendy w Cetynii, Podgoricy, Nikszczu i Kolaszynie. Każda dywizya ma 3 brygady, z wyjątkiem dywizyi w Kolaszynie, która ma tylko 2 brygady. Ogółem wojsko czarnogórskie liczy 56 batalionów piechoty. Po rozpoczęciu wojny z Turcją utworzono piątą dywizyę z ochotników serbskich i albańskich, tudzież z ochotników z Sandzaku, a kadrem tej dywizyi stało się kilka regularnych batalionów czarnogórskich. Całą armię podzielono na trzy grupy. Pierwsza grupa pod generałem Wukoticzem obejmowała czwartą i piątą dywizyę; druga, najmniejsza grupa pod następcą tronu, obejmowała drugą i trzecią dywizyę; trzecia grupa pod generałem Mar inowiczem obejmowała pierwszą dywizyę, była więc największą.

Do każdej brygady przydzielono baterye dział górskich, pluton pionierów, sekcye telegrafu i oddział wywiadowczy. Prócz tego istniała artylerya dywizyjna, obejmująca jedną baterye dział górskich, jedną baterye dział polowych i jedną baterye haubic. Tylko piąta dywizya miała jedynie baterye dział górskich i oddział wywiadowczy. Siła liczebna armii była w przybliżeniu następująca z początkiem wojny; grupa Wukoticza 10,000 ludzi, grupa następcy tronu 13,000, grupa Martinowicza 8000. Obok tego było kilka tysięcy ochotników albańskich. Oczywiście obecnie skutkiem strat w czasie wojny stan ów znacznie się zmniejszył. Prawdopodobnie teraz armia czarnogórska nie ma ponad 25,000 walczących.

Artylerya została znacznie pomnożona i liczbę dział polowych, tudzież górskich można oznaczyć na 120. Podobnie zwiększyła się liczba karabinów maszynowych. Najwięcej jest szybkostrzelnych dział rosyjskich o kalibrze 7.6 centymetra i 7 centymetrów. Następnie idą włoskie działa polowe i górskie dawnego typu o kalibrze 8.7 cm. i 7.8 cm. Obok nich są inne działa starszego typu. Ciężki materiał działowy obel mował na początku wojny około 35 dział o kalibrze 12 cm. 15 cm.; 6 haubic 21-centymetrowych, wreszcie około 30 moździerzy o kalibrze 9 do 23 centymetrów. Brak koni wpływa ujemnie na zaprzęg dział.

Karabiny maszynowe są systemu Maxima. Każda dywizya ma 2 lub 3 kompanie karabinów maszynowych, każda kompania ma 4 karabiny. Piechota ma trzyłobkowe karabiny z Rosyi. Prócz karabinu ma każdy żołnierz „handzar“ i rewolwer, będący jego prywatną własnością.

W czasie wojny wpadło w ręce czarnogórców sporo dział i karabinów tureckich. Spotkać jeszcze można w armii czarnogórskiej także karabiny austriackie.

Armia czarnogórska jest milicyą. Rekruci służą tylko przez 2 miesiące, zato jednakże każdego roku muszą odbywać 18-dniowe ćwiczenia. Obowiązek służby wojskowej trwa od 18 do 62 roku życia i ta okoliczność wyjaśnia, dlaczego Czarnogóra może wystać w pole wielką stosunkowo armię. System milicyjny jest w Czarnogórze zupełnie odpowiedni. Każdy czarnogórzec jest dzisiaj tak samo żołnierzem jak przed wiekami, zmieniła się tylko organizacja. Bitność i sprawność bojowa armii czarnogórskiej jest podziwiania godną i sprawia, że może ona mierzyć się z przeciwnikiem znacznie mocniejszym pod względem liczebnym.

## Nominacya d-ra Korytowskiego na namiestnika Galicyi.

(Korespondencya „Rozwoju“.)

Wiedeń, 14 maja.

Jeden z wybitnych postów polskich udzielił naszemu korespondentowi następujących wyjaśnień:

Nominacya dr. Korytowskiego była niespodzianką. Przedewszystkiem było niespodzianką dla przywódców większości w kole polskiem, dla ukraińców, a nawet i dla ustępującego namiestnika.

Dr. Bobrzyński w dniu 13 b. m. we wtorek bawił w Krakowie i zamierzał zaraz po swoim przybyciu do Wiednia, w dniu 14 b. m. usil-

nie obstawać u rządu centralnego za zamianowaniem kierownika tymczasowego namiestnictwa, przyczem na tego kierownika polecał radcę dw. Ustyanowskiego. Tymczasem prezes ministrów hr. Stürgkh, człowiek bardzo rozważny, poinformował się w ostatnich kilku dniach bardzo szczegółowo u polityków rozmaitych obozów polskich, a między innymi także i u eksclericy Głabińskiego, który, jako minister kolejowy, kolegował z hr. Stürgkhem w gabinecie bar. Binertha.

Po zasięgnięciu zdań z różnych obozów politycznych, hr. Stürgkh nabrał przekonania, że byłoby rzeczą błędną zarówno ze stanowiska państwowego, jak i ze stanowiska czysto galicyjskiego doprowadzać część znaczną społeczeństwa polskiego do rozpacz i wydawać stronnictwom opozycyjnym walkę na noże, jak sobie tego życzyli przywódcy większości blokowej z namiestnikiem dr. Bobrzyńskim na czele.

Hr. Stürgkh już poprzednio, jako długoletni referent w ministerstwie wyznań i oświaty, a potem jako minister wyznań i oświaty, miał sposobność bliższego zetknięcia się z episkopatem galicyjskim. Dowiedział się tedy, że sprawa, przeciwko której oświadczyli się solidarnie wszyscy biskupi katolicy całego kraju, musi nie być sprawą tak bezwzględnie dobrą, jak to utrzymują przywódcy większości blokowej.

Z uwagi tedy na biskupów katolickich i opór, stawiany przez całe stronnictwo konserwatywne wschodnio-galicyjskie i przez część konserwatystów krakowskich, hr. Stürgkh postanowił pójść drogą kompromisową, czyli zamianować stałego namiestnika, a równocześnie wybrać tego stałego namiestnika z obozu konserwatystów krakowskich, czyli z tego samego obozu, do którego należy ustępujący namiestnik.

W ten sposób prezes ministrów zaznaczył, że osobiście żywi zaufanie do konserwatystów krakowskich, lecz nie chce trzymać się niewolniczo rad, dawanych mu przez dr. Bobrzyńskiego, ponieważ dr. Bobrzyński w ostatnich czasach okazał się bardzo niezręcznym i doprowadził do ogólnego zamętu w kraju.

Nominacyę d-ra Korytowskiego przywódcy blokowi przyjęli w gruncie rzeczy niezbyt przychylnie. Najdyplomatyczniej zachował się dr. Leo, który wyraził radość z nominacyi d-ra Korytowskiego, jakkolwiek w duchu zdawał sobie doskonale sprawę, że jego stanowisko wobec stałego namiestnika i to namiestnika w rodzaju d-ra Korytowskiego nie będzie tak łatwym i wygodnym, jakie byłoby wobec tymczasowego kierownika namiestnictwa, wobec młodego radcy dworu, który chciałby sobie zyskać poparcie osobistości wpływowych na rzecz swojej przyszłej kariery.

Natomiast p. Stapiński wyraził wręcz obawy, że p. Korytowski będzie człowiekiem kompromisów, to znaczy, że nie będzie chciał zwalczać opozycyi tak zaciekle, jak to sobie projektowali przywódcy większości blokowej. W tym wypadku p. Stapiński jest szczerzym, aniżeli dr. Leo. Ze p. Stapiński jest na hrabiego Stürgkha obrażonym za zamianowanie stałego namiestnika w osobie d-ra Korytowskiego świadczy najlepiej fakt, że polecił ministrowi galicyjskiemu dr. Długoszowi, który należy do gabinetu jako mąż zaufania stronnictwa ludowego polskiego, aby podał się do dymisyi. Zdaje się, że jest to tylko demonstracya i że p. Długosz da się ugłaskać. W każdym razie atoli ów fakt jest bardzo charakterystyczny.

Dzięki nominacyi stałego namiestnika życie polityczne Galicyi potoczy się torem normalnym co jest zawsze lepszym, niż wszelkie prowizorya otwierające bramy na rozścież zamętowi.

## Protestantyzacya urzędników na kresach wschodnich.

Niemieckie gazety katolickie odkryły nareszcie że nie tylko komisya kolonizacyjna przyczynia się do sprostamentyzowania „kresów wschodnich“, ale nawet rząd pruski energicznie działa w tym kierunku, wysyłając na wschód państwa do okolic polskich prawie tylko samych urzędników ewangelickich.

Jeżeli tak dalek pójdzie — piszą owe pis-

ma — to z czasem na „kresach wschodnich” tak na kolei jak przy poczcie i w innych urzędach państwowych będziemy mieli samych tylko urzędników protestanckich! „Köln. Volksztg.”, zamieszczając tę wiadomość, dodaje jeszcze następujące uwagi.

Sława nieposiadania ani jednego urzędnika katolickiego może się już szczyścić królewski urząd ziemiański (landraki) w pruskim Starogardzie. Całkiem „przypadkowo” z biegiem czasu osiedlano tam tylko samych protestanckich urzędników, a ostatniemu kancelarce wyznania katolickiego wypowiedziano na 1 kwietnia r. b., tak że całe biuro landratury i wydziału powiatowego składa się już tylko z samych protestantów. Przytem trzeba zważyć, że ludność powiatu starogardzkiego najmniej w dwóch częściach składa się z katolików. A jak urząd landraki, tak i wydział powiatowy istnieje chyba tylko z powodu ludności katolickiej. Czyż w Prusiech istnieje choćby tylko jeden powiat z przeważającą ludnością katolicką, gdzie biuro landratury i wydziału powiatowego składałoby się z samych urzędników ewangelickich? Dlaczegoż ta systematyczna protestanctyzacja urzędników na wschodzie, dlaczegoż to wypieranie katolików z ich stanowisk urzędniczych we wschodnich prowincjach państwa? Wszak to naprowadza na myśl, że co się tyczy dążności germanizatorskich i protestanctyzacyjnych zachodzą rzeczy, które nie znoszą światła dziennego, tak, że w biurach trzeba je ukrywać przed oczami katolickiego kancelisty.”

Tajemnicę tę możemy zdradzić „Köln. Volkszeitung”, jeżeli dotąd sama jeszcze nie zna powodów takiego postępowania rządu. Otóż urzędnik ma bądź co bądź wpływ na lud, ale katolicki urzędnik z prostego poczucia sprawiedliwości nie nadużyje tego wpływu w celach germanizacyjnych, zato urzędnik protestancki przy stopnijszym jest dla takich celów. Właściwym powodem tak leźnego osiedlenia urzędników protestanckich w okolicach polskich jest zatem cel germanizacyjny. Urzędnicy ci mają zaimponować ludność polską.

### Jak postępują szwedzi.

W kalendarzyku na rok bieżący, wydanym za specjalnym przywilejem królewskim przez Akademię nauk przyrodniczych — jedynym w Szwecyi używanym — mieści się odezwa do ludu szwedzkiego pod tytułem: „Popierajcie pracę szwedzką”.

Odezwa ta kończy się temi słowami.

„Każdy szwed powinien zrozumieć, że kupujący towar zagraniczny odbiera on temsamem dzień, tydzień, a może i miesiąc zarobku robotnikowi szwedzkiemu. Jeżeli dodamy do tych dni i tygodni wszystkie przewinienia, popełnio-

ne w tej mierze przez publiczność względem robotnika szwedzkiego, u-worzą one cały szereg lat, podczas których setki robotników muszą szukać pracy na obczyźnie, dlatego, że społeczeństwo nasze daje zarobek robotnikom w innych krajach”.

Zdaje się, że odezwa ta, w tonie tak niezwykłe stanowczym — ogłoszona w kraju, który posiada rdzennie swojski przemysł i warunki bytu niekiedy pomyślniejsze od polskich, a który przytem potrafił ocalić się od obcych napływów, mogłaby służyć za pożyteczną naukę tym, którzy w ruchu dzisiejszym, dążącym do spolszczenia życia ekonomicznego w Polsce, dopatrują się groźnego objawu szowinizmu, nie-nawisci lub niekulturalności.

### Co zrobił wydział budowlany w Łodzi?

Projekt utworzenia wydziału budowlanego przy magistracie łódzkim powstał w styczniu roku ubiegłego. Przedstawiony przez starszego budowlanego miasta, projekt ten spotkał się z uznaniem ze strony radnych i następnie zatwierdzony został przez gubernatora łódzkiego.

Na zasadzie pozwolenia władz gubernialnych wydział budowlany początkowo, tytułem próby, otworzył w dniu 17 lutego r. z.

Próba ta bardzo dobitnie wydała rezultaty. Zmniejszyła się liczba katasrof budowlanych, poprzednio będących stale na porządku dziennym i ożywiła się działalność miejska w kierunku budownictwa publicznego.

Korzyści, wypływające z istnienia wydziału były tak widoczne, że magistrat, za pośrednictwem gubernatora, wyjednał sankcję ministerium.

Aby zdać sobie sprawę z ważności wydziału budowlanego, należy rzucić okiem na wynik prac jego, w ciągu jednorocznego istnienia.

Uczyniono wiosenny remont bruków z pełnego kamienia, zabrukowano część ulic: Wierzbowej, Południowej, Zagajnikowej, Dzielnej, Grabowej, Sosnowej, Miłonowej, Słowiańskiej, Nowomiejskiej, Mikołajewskiej, zakończono brukarskie roboty na okropnie zaniedbanej dawniej ulicy Rzgowskiej. Ulice Widzewska i Rzgowska pozyskały kanały deszczowe, a przed nowymi domami w mieście uporządkowano budowę tro-tuarów.

Pobudowano wiele mostków ulicznych na skrzyżowaniu ulic, wyloty ulic św. Anny, św. Karola zabrukowano granitowymi kostkami. Zasypano rów z wodą ściekową, który był na środku tro-tuaru przy ul. Pańskiej od ul. Karola do Radwańskiej.

Zaprojektowano nową ulicę, mającą połączyć szosę Aleksandrowską z ul. Srebrzyńską i całą dzielnicę już zabudowaną, t. zw. „Koziny”.

O ile Tow. Akc. J. K. Poznański odstąpił pas ziemi na pół szerokości ulicy i jedną trzecią części jej długości, ulica projektowana powstanie niebawem.

Zaprojektowano ulicę, łączącą szosę Rokicińską z ul. Dzielną, aby w przyszłości przez nią przeprowadzić tramwaj okólny, a temsamem dać możliwość rozwijaniu się miasta w najwyższym i najzdrowszym punkcie. Przy najnieprzychylniejszych warunkach i arcyniepraktycznym kontrakcie z przedsiębiorcą naprawy bruków połnych, zdłżno znacznie poprawić stan bruków miejskich (choć przy potrzebie jednorazowego wydatku kilku milionów rubli na bruki, trudno osiągnąć jakiś widoczniejszy rezultat przez drobny remont, lecz w granicach możliwości zrobiono sporo).

W dalszym ciągu swych prac oddział inżynierski wydziału budowlanego sporządził projekt brukowania i przebrukowania ulic w ciągu pięcioletnia 1913—1917, sporządził projekt przebrukowania ulic części Piotrkowskiej, Podleśnej, Inżynierskiej, Wołowej, Senatorskiej, Wesolej, Cegińskiej, Przejazd, Andrzeja i Dzielnej.

Uporządkowano sposób konserwacji bruków między szynami tramwajów miejskich, dokonywanej przez Towarzystwo kolei elektrycznej miejskiej.

Pobudowano wodociągi i hydranty w parku przy ul. Mikołajewskiej, rozpoczęto budowę szos w parku przy ul. Pańskiej, roboty około ułożenia bruku kostkowego na ulicy Karolewskiej i tam też rozpoczęto budowę kanału z rur betonowych, który prowadzić będzie do kanału magistralnego, urządzonego tak, aby mógł służyć i przy wprowadzeniu kanalizacji, oraz uporządkowano ścieki wody na ulicach Nowozarzewskiej i Mikołajewskiej.

Oddział architektoniczny łódzkiego wydziału budowlanego w tym samym okresie czasu sporządził kosztorysy robót około budowy nowych gmachów miejskich, przeróbki istniejących już, oraz zaprowadzenie różnych czasowych ubikacji na potrzeby instytucji rządowych.

Śród nich znajdują się kosztorysy budowy domu dla pierwszego cyrkułu policyjnego na Starym Rynku kosztem 150,000 rb., gmachu dla straży miejskiej przy ul. Południowej i Targowej kosztem 100,000 rb., domu przedpogrzebowego na nowym cmentarzu katolickim na Dołach. Sporządzono kosztorys naprawy istniejących w parku „Zródliska” na Wodnym Rynku, budynków, obok zaś soboru prawosławnego na ulicy Dzielnej budowy nowego parkanu żelaznego na podmurowaniu.

Z innych prac wymienić należy kosztorysy budynków w rzeźni miejskiej, budowy koszar wojskowych, gimnazjum rządowego, budynków w parkach miejskich, przeróbek w gmachu magistratu i oddziału tegoż, budowy jatek na No-

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Nieco o zbliżających się wycieczkach do wód. — Losy mojej Magdzi. — Gdzie mamy wyjechać! — Pamiętajcie, panie, aby garderoba była w porządku. — Rzeka Łódka i jej krytyczne wody. — Woda sodowa w sklepikach.

Moja Magdzia dopomina się już od Nowego Roku, abym szykował pieniądze na wyjazd za granicę.

Bo czyż my mamy być gorsi niż pan majster farbiarski, albo pani kasyerowa?

My przecież też jesteśmy nie byle co. Moja Magdzia ma rodzinę na wsi. Wszyscy herbowi. Najbliższa rodzina pieczętuje się herbem „Paparona”, alias „Geś”. Tak wyczytałem na własne oczy w herbarzu pana Niesieckiego.

Tak! tak...

Gdzie mamy jechać? jeszcześmy się nie umówili.

Mnie są potrzebne wody, ale jakie? Mój kolega z fabryki Poznańskiego radzi, abym koniecznie jechał do Piszczan, bo one pomagają na nogi.

Dobra, ale ja mam chory żołądek, więc pani buchalterowa radziła mi Nauheim. Ona jeździła tam na serce.. mówi jednak, że wszystko w człowieku zależy od serca. Gdy serce zachoruje, to natychmiast kwęka cały organizm.

Może to i prawda, bo od chwili, w której się zakochałem, kwękam ciągle i to nietylko na

żołądek, ale i na wszystkie inne organy... nawet na kieszeń, na brak humoru, na wieczne długi, na nieustanny ból głowy z powodu ciągłej niedyspozycji dzieci, co się znów przyczynia do zanieczyszczania kanałów w nosie... Jednym słowem, że za jeden głupi feler serca odpowiada cała moja osoba. Prawdopodobnie więc pani buchalterowa ma rację, o ile nie mówiła tego ironicznie.

Magdzi powiedziała pani cukiernikowa, że dla niej najstosowniejsza będzie woda paryska. Mnie się to jakoś dziwnem wydało, bo słyszałem już o wodzie buskiej, o wodzie karlsbadzkiej, o wodzie gorzkiej, ale o wodzie paryskiej nic mi nie mówiono. Tymczasem moja pani ciągle mnie o tę wodę paryską piłowała aż do znudzenia.

Z niecierpliwością zapytałem się jednego z moich przyjaciół lekarzy, z którym dwa razy siedziałem w restauracji przy jednym stoliku. Jaki to skład wody paryskiej? bo moja żona do tych wód się wybiera.

On uśmiechnął się złośliwie i rzekł:

— Pani ma słuszność, tylko widocznie pan nie dosłyszał jednej litery. Zamiast woda paryska, pewnie powinno być woda paryska. Dla pań nerwowych wyborna to kuracja.

— Moja Magdzia jest osobą nerwową, czego już doświadczałem niejednokrotnie, więc wywoźbym ją do tej wody... chciałem powiedzieć „mody paryskiej”, ale dalibóg nie wiem, jak my tam za granicą ruszać się będziemy.

Moja Magdzia wskutek nerwowego „nastro-

ju” nie zawsze w porządku utrzymuje swój „strój”. I tak, raz na raucie opadła jej pończoszka... wybierając się bowiem na to zebranie, zapomniała podwiązki. Szczęściem, że miałem przy sobie chustkę do nosa; uderzywszy z niej dwa kawałki i związawszy razem, utworzyłem „prowizoryum”.

To sytuacje ocaliło...

I przyszło mi na myśl, czyby dyplomacy europejskiej nie polecieć tego środka, gdyby tak ambasador jeden uderł... chciałem powiedzieć utarł nosa troszeczkę drugiemu, możeby się te wszystkie krętaństwa rychlej skończyły, i Europa znów powróciła do błęgiego wytchnienia... do swego wszechpotężnego prestiżu...

Ale ta dyplomacya, tak samo jak moja Magdzia. Zona gubi pończochy, a dyplomacya niewinność, chciałem powiedzieć honor...

Tylko bez żadnych domyslników co do mojej żony. Honor jej męża w zupełności zabezpieczony, bo ktoby na taki rozstrojony i nerwowy garnek... chciałem powiedzieć honor niewiasty czychał.

Naprzykład: Magdzia ma ażurowe pończochy. Wydałem na nie dwa ruble... Państwo zapewne widzieli ażurowe pończochy. Wyglądają one tak, jakby małym świderkiem ktoś nawykrczał dużo dziurek w perkalu...

Pewnego razu idziemy na bal...

Magdzia bawiła się wybornie; w złotym była humorze i niezawodnie cały wieczór zeszła pomyślnie, gdyby nie ten gapa Florkiewicz, który, tańcząc z żoną moją, wyciągnął się jak dłu-

wym Rynku, przeróbki budynków kamery dezynfekcyjnej, budowy szpitala dla chorych zakaźnych, przeróbek w areszcie policyjnym przy ul. Targowej, budynku dla leśniczych, przeróbki w budynku laboratorium miejskiego, przeróbki w domu przy ul. Długiej nr. 29, gdzie mieści się gimnazjum rządowe, parkanów w ogrodzie przy ul. Mikołajewskiej i Dzielnej, budowy nowego parkanu, okalającego park przy ul. Pańskiej, przeróbek wewnętrznych w szkołach maryawickich, oraz w biurach sędziów pokoju i t. d.

K. K.

## Teatr Polski.

Zakończenie sezonu. Benefis Rozalii Bartoszewskiej, „Mój najdostojniejszy przodek“, komedia w 3 aktach d-ra Adolfa Schmiedena.

Krzywdę zarówno pod względem merytorycznym, jako też i artystycznym wyrządono pani Rozalii Bartoszewskiej, wielce dla sceny polskiej a zwłaszcza w Łodzi zasłużonej artystce dramatycznej, wyznaczając jej benefis w ubiegły czwartek na samo zakończenie sezonu.

Wielką powtarzam krzywdę, bo ani merytorycznie, ani też ze strony artystycznej czwartkowy benefis nie dopisał.

Rozpoczęty niefortunnie tegoroczny sezon teatralny zakończył się również niefortunnie, a cały jego przebieg widocznie tak bardzo zraził publiczność łódzką do teatru przy ul. Cegielnianej, że nawet benefis zasłużonej artystki i występ niedawnego ulubieńca tej publiczności nie zdołały zgromadzić dostatecznej liczby widzów. Inaczej bowiem trudno wyobrazić sobie, co spowodowało tak słabe zainteresowanie się łodzian benefisowem widowiskiem, kończącym sezon. Dawano komedię satyryczną dr. Alfreda Schmiedena p. t. „Mój najdostojniejszy przodek“, utwór trochę przyciężki jak na lekką komedię, ale nie pozbawiony humoru i komicznych sytuacji. Autor biczem dość ciężkiej satyry chłostkę system militarny niemiecki, ciężając nad całokształtem życia obywateli, nie wyłączając sfery kulturalno-artystycznej, chociażby nawet panujący książę posiadał w duszy wielkie zamiłowanie poezji dramatycznej i ową iskrę bożą, tworzącą poetów dramaturgów, bez względu na stanowisko, jakie zajmują na drabinie społecznej.

Panujący książę Anno jest właśnie owym wybranym bożym, co umiłował sztukę dramatyczną dla niej samej i posiada wybitny talent pisarski; ale wychowany w mundurze kirasyerskim, przesiąknięty systemem militarnym i do tej dziedziny artystycznej wprowadza żywioł wojskowy, chociaż sam bynajmniej mu nie hołduje.

Ufundował teatr nadworny, który ma być

wzorem teatrów, na intendenta jednak tego teatru zamianował pułkownika barona Luck, oficera jazdy, dodając mu jako kierownika literata Samerlanda wybranego lekkomyślnie, boć to tylko cywilus.

Książę napisał dramat historyczny, którego bohaterem jest jego najdostojniejszy przodek.

Dramat ten napisany z talentem, polotem i fantazją apoetyzuje przodka książęcego, zwanego w historii Anno leniwym, a w dramacie spełniającego czyny bohaterkie.

Aby się przekonać o wartości swego utworu, książę pod pseudonimem, przy zachowaniu jaknajściślejszej tajemnicy, wysłał dramat swój do dyrekcyi nadwornego teatru, prosząc o odpowiedź „poste restante“ i otrzymuje odmowną, w sposób szablonowy odrzucającą sztukę. Naturalnie nikt jej nie czytał.

Książę podstawia swego dawnego nauczyciela Mincenmajera jako autora i sztukę każe wystawić. Podczas prób dopiero Samerland, kierownik literacki dostrzega nieścisłość historyczną w określeniu charakteru Anno leniwego i czynów przez niego spełnionych. Zniwala zatem Mincenmajera by akt 3 odpowiednio przerobił podczas nieobecności księcia, zmuszonego wyjechać na otwarcie kongresu.

Premiera w pierwszych dwóch aktach budzi powszechny entuzjazm, ale po akcie trzecim nieudolnie sfabrykowanym przez Mincenmajera, wywołuje oburzenie wśród widzów, silnie zamianifestowane. Intrygę stanowią podejrzenia księżnej Melli, małżonki panującego księcia, która sądzi, że mąż jej dlatego tak gorliwie zajmuje się teatrem, ponieważ prowadzi romans z panną Ruthard, artystką narodowego teatru.

Skandal z wystawieniem utworu męża otwiera jej oczy na istotną przyczynę zamiłowania księcia do teatru i księżna uszczęśliwiona zażęgnywa burzę, która wybuchła, gdy książę dowiedział się co uczyniono z jego dramatem.

Komedia ta dobrze wyreżyserowana, przy zgranym z sobą zespole mogłaby zabawić widzów rzetelnie. Niestety grano ją niedbale, w tempie bardzo powolnym, słabo wyuczoną.

Niepomogły wysiłki p. Jaracza, który w roli Mincenmajera dał przepyszną kreację, nie pomogła zawsze sumienna gra benefisantki, w roli panny Mirsbach, damy dworu, akcja toczyła się leniwo, bez humoru, czyniąc wrażenie czegoś, co wprost rozlało się w rękach.

I niema w tem nic dziwnego, skoro weźmiemy pod uwagę cały przebieg sezonu, o którym zdamy relację po całkowitem jego zlikwidowaniu.

Stanisław Łapiński.

gi na podłodze, a za nim upadła i Magdzia.

Impet był niesłychany. Pantofelek lakierowany spadł, i poleciał pod fortepian... Straszne to było... w skutkach dla mojej Magdzy.

Ażurowe pończochy, były tu zupełnie „ażur“...

Palce gołe... pięta goła... a przytem jedwabie i koronki poszły do góry i ukazały się te części bielizny, które rozpoczynają się przy zgięciu kolan...

— Magdzia mówi, że były czyste, tylko bardzo halka farbowała, ale halka była zielonego koloru, a tajne interesy... Boże zlituj się.

Naprawdę, proszę mi wierzyć, że nas, to jest mnie z żoną, ścigają zawsze jakieś złe duchy i płatają nam figla... Nie było jeszcze wypadku, aby na spacerze trok od spódnicy się nie oderwał, bluzka pod pachą nie pękła, jakiś „ażur“ na pończosze się nie ukazał, lub co broń Boże, warkocz „prawdziwych włosów“ nie odpadł...

Jeżeli pomyślę, że to się może zdarzyć gdzieś u wód, gdzie to człowieka i jego usytuowania nie znają tak dobrze, jak u nas w Łodzi, to jeszcze niewiadomo, coby mogli o nas pomyśleć.

To też udaję się do ciebie, kochany redaktorze, abyś przed wyjazdem do wód ostrzegł nasze kochane panie: niech przez pamięć dla niepoślednich koligacyj sprawdzą, czy troki u spódnicy mają w porządku, czy bluzki około pachy nie popekały, czy sznurowadła u bucików dobre, czy pończoski całe i wreszcie, czy aby nie odpadną te bujne warkocze, którymi przyroda je obdarzyła hojnie.

Ja już swoją garderobę sam wziętem na sie-

bie i guziki, które dotąd były we władaniu i pod nadzorem mojej żony, osobiście sprawdziłem, a zrobiłem to dlatego, żeby mi nie powtórzył się taki sam wypadek, jaki spotkał mego kolegę z kantoru na przechadzce. Guzik mu odskoczył... a że to było w Niemczech, o niemal że mu nie wytoczono sprawy za przekroczenie ustawy o moralności.

Sprawa pachniała kilkoma miesiącami... i przypominała świeże powietrze, jakim oddychają mieszkańcy okolic podmiejskich, zwłaszcza tych, co są rozłożone dokoła naszej rodzimej Łodzi...

Wyjeżdż, przyjacielu, dróżynką ku Konstancy-nopolowi... chciałem powiedzieć do Konstancy-nowa.

Jak ci nasza Łódka zacznie robić efekty, a zwłaszcza w okolicy wsi Srebrnej, zamieszkaanej przez ogrodników niemców, którzy w piątym pokoleniu jeszcze się po polsku nie nauczyli, to dopiero klniesz, o ile ci sił starczy, po co natura obdarzyła cię nosem...

Mówił mi mój znajomy konduktor z drogi podjazdowej, że jak krowa się z tej krynicy Łódki napije, to w 24 godzin wyciąga kopyta.

Przez pięć pokoleń wdychają ten balsam powietrzny kolonistów niemiecscy i czują się wcale niezłe...

— Hej! Cóż wy na to?

— Twarda ta pruska natura... nawet Łódka, płynąca przy straganach łódzkich i napełniana codziennie „milflerem“ straganiarek, czosnkiem

## Z DUMY.

(Telegraficznie).

Samorząd miejski w Królestwie Polskiem.

Projekt samorządu miejskiego dla Królestwa powrócił już z Rady państwa do Dumy.

Komisya, wysadzona w Dumie do spraw miejskich, dziś zrana przystąpiła do obrad nad tym okrojonym przez Radę—dziwolągami, zwróconym jej z przeróbkami.

Jak się dowiaduje korespondent, Koło polskie zaproponuje szereg poprawek w uchwalonym przez Radę państwa projekcie samorządu miejskiego, ażeby przywrócić mu, ile się da, brzmienie pierwotne.

Co do języka w radach miejskich, Koło polskie żadnych ustępstw nie poczyni.

Projekt prawa prasowego.

Klejony, sklejany i przerabiany kilkakrotnie projekt rządowy prawa prasowego — przesłany został nareszcie do Dumy.

Musi to być straszny potworek—skoro „Nowoje wremia“ nazywa go przesiątkim jaskrawą tendencją ograniczenia praw prasy. Nowością w projekcie jest tylko wypowiedzenie walki wydawcom i wogóle kapitałom, zasilaącym prasę.

## Wybory do sejmu pruskiego.

POZNAN, 16 maja (wł.) Dziś do południa ukończono prawie wszędzie wybory walmanów w trzeciej klasie wyborców. Po południu rozpoczęły się prawybyry pierwszej i drugiej klasy. Pomimo silnej agitacji ze strony polaków w okręgach, gdzie niema możliwości przejścia polskich kandydatów, głosował tylko nieliczny procent wyborców. Niżsi urzędnicy polacy, zwłaszcza kolejowi i poczowi, głosowali na kandydata niemieckiego z powodu wydanych rozkazów przez przełożonych.

W jednym z powiatów poznańskich przyszło do sprzeczki pomiędzy wyborcami i komisarzem wyborczym, który za wcześnie zamknął głosowanie; dopiero interwencya żandarma spór, który zaczynał przybierać ostrzejsze formy, zażegnała.

Niemcy w ostatniej chwili rozwinięli żywą akcyę wyborczą; zwłaszcza żydzi agitują na rzecz kandydatów niemieckich; obczędzają wyborców na samochodach, ściągają ich z domów i gwałtem wywożą na wybory. Rezultaty zaczną napływać; dopiero wieczorem.

BERLIN, 16 maja (wł.) Według dotychczasowych wyników prawyborczych można napew-

nić odżywiających, nie jest w stanie odurzyć tych kulturtręgiów.

Tfu...

Wartoby po powrocie z tej wycieczki do Łodzi gardło czem przepłukać, ale chociaż co krok znajdujesz przy ulicy Konstanytownskiej w sklepie wodę sodową, wstręt cię ogarnia.

Patrz, oto szklankę myją w pomyjach, sok nalewają z butelki, której szyjkę po każdym nalanu oblizuje z lubością język rudobrodego sklepikarza... Straszne rzeczy się dzieją w tych brudnych, spożywczych kramach i to nie tylko przy ulicy Konstanytownskiej, ale w całej Łodzi...

Moi zacni czytelnicy, którzy nie macie roboty, sprawcie sobie kilkanaście wózków z wodą sodową i rozjeździecie się po punktach ruchliwych w Łodzi.

Panowie, nie potrzeba na to dużo pieniędzy, a przekonacie się, że zarobek pójdzie wam dobrze, zwłaszcza gdy czysto będziecie utrzymywali naczynia, gdy z aptek zaopatrzyacie się w wodę... publiczności zaś wyrządzą również usługę, wierzcie przytem, że ona was poprze.

Lato skwarne zbliża się, wody ze studzien łódzkich nie pijają łodzianie, przeto przefiltrowana, lub przedystylowana woda, której używają lepsze fabryki wód gazowych do swoich wyrobów, jest napojem i higieniczniejszym a zarazem tańszym niż piwo, lub narkotyczny maza-gran. Odbyt więc ma zapewniony. Poprobcujcie.

Wielu milionerów dzisiejszych rozpoczynało swoją karierę od handlu zaparkami...

X X

no uważać za wybranych 4 postępowców i 5 socjal-demokratów. Do socjalistów, którzy mają pewne szanse, należy Borchart, którego swego czasu wyrzucono z izby sejmowej. Następnie ma szanse zwycięstwa socjalista Stroibel znany ze swych świetnych przemówień przeciw ustawom antypolskim. Zapewniony jest także wybór socjalistów Hochmana, Liebknechta i Hirscha.

Na prowincyi uchodzi za wybranych: 3 konserwatystów, 3 narodowo-liberałów, 2 centrowców i 1 postępowiec. W Lesznie pod Poznaniem ma szanse zwycięstwa znany polakożerca, Kardorf, który uzyskał znaczną większość walmanów.

**GRUDZIADZ**, 16 maja (wl.) Przy dzisiejszych prawyborach do sejmu pruskiego wybrano w jrzeciej klasie 4 walmanów polskich... oznacza to wielkie zwycięstwo, jakie odniósł w Prusach Zachodnich, gdyż od szeregu lat w obwoźnie tym nie wychodzili zupełnie polacy.

**BERLIN**, 16 maja (wl.) O godzinie 9 wieczorem wiadome były następujące wyniki prawyborów; zapewnionych mandatów mają konserwatyści 36, wclno konserwatyści 10, narodowo-liberałowie 16, centrowcy 18, postępowcy 10, socjal-demokraci 5 i duńczycy 1. Wśród zapewnionych mandatów znajduje się także prezydent sejmu konserwatysta hr. Schwerin-Löwitz i wiceprezydent Porsch.

Osmy okręg Berlina, który zastępowany był dotychczas przez postępowca jest zagrożony przez socjalistę. Oprócz tego wybierano 3 konserwatystów, 2 postępowców, i 1 narodowego liberała.

Według dotychczasowych obliczeń konserwatyści stracili 2 mandaty, jeden na rzecz wolno-konserwatysty, a drugi na rzecz narodowego liberała. Postępowcy utracili jeden mandat na rzecz narodowego liberała.

**BERLIN**, 16 maja (wl.) Wyniki w okręgach polskich nie są jeszcze dokładnie znane. Na Górnym Śląsku wskutek zerwania kompromisu centrowców z polakami, ani jeden polak nie uzyskał mandatu.

Głosowanie w Księstwie Poznańskiem wykazuje następujące wyniki.

Miasto Poznań — polaków walmanów wybrano 216, niemców 360; Poznańskie Oborniki — polaków 237, niemców 293. Powiaty szamotulski, międzychodzki i skwierzyński nie zdobyły. Powiaty międzyrzecki i babimojski — 107 polaków, 311 niemców. Powiaty nowopomycki, grodziecki, kościański i szmigielski — liczba wyborców wybranych niewiadoma, ale powiaty te są zdobyte. Powiaty leszczyński, rowiecki i gostyński — polaków 250, niemców 376. Powiaty szremski, średzki i wrzesiński zdobyte. Powiaty jarosiński, koźmiński, krotoszyński i pleszewski zdobyte. Powiaty ostrowski, odolanowski, ostrzeszewski i kempijski zdobyte. Powiaty wileński, czarnkowski i chodziecki — polaków 84, niemców 470. Powiaty wyrzycki, bydgoski — liczba wybranych niewiadoma, lecz okręg ten nie zdobyty. Powiaty szubiński, inowrocławski, strzebiński — 256 polaków, 335 niemców.

Miasto Cieniezo i powiat wiekowski — 135 polaków, 177 niemców. Powiaty mogiński, żniński, wągrowiecki — 233 polaków, 274 niemców. Powiat wajchorowski zdobyty. Powiat lubawski także zdobyty; liczba wybranych nieznana.

Ogółem 12 polskich postów ma wybór zapewniony, tak że polacy prawdopodobnie utrzymają swój stan posiadania.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

**IMIONA SŁOWIAŃSKIE**. Dziś Sławomira. Jutro Wszesława. W poniedziałek: Krzemysła.

**ZEBRANIA**. Dziś posiedz. czł. i zarządu Stow. majstrów przedzaln (Anerzeja 4) o godz. 8 wiecz.

— Jutro mies. zebr. Stow. czel. ślusarskich (Widzewska 84) o godz. 3 pp.—Og. roczne zebr. czł. Stow. pracowników i pracownic w Łodzi (Konstantynowska nr. 5) o godz. 10 rano.—Zebr. czel. malarskich (Nawrot 49) o godz. 3 pp.—Roczne zebr. Tow. śpiewaczego „Dzwon” o godz. 4 pp.

**PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE**. Dziś uczenie szkoły handl. p. Siennickiej (w lokalu „Lutni”, Piotrkowska 108). Początek o godz. 7 wiecz.

**ODCZYT**. Dziś p. Cezary Jellenta wypowiedź odczyt (dalszy ciąg) „O Cyprianie Norwidzie” (w sali koncertowej, Dzielna 16). Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

**MUZEUUM NAUKI I SZTUKI** (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem. Tamże Wystawa sztuków.

## KRONIKA.

—?—

(e) **Z komitetu obywatelskiego**. Gubernator piotrkowski zawiadomił, że nie robi zastrzeżeń co do terminu, w jakim mają być wydatkowane 100 tysięcy rubli, przeznaczone na roboty miejskie, których wykonania podjął się komitet obywatelski; również nie robił podobnych zastrzeżeń magistratowi m. Łodzi. Takież wyjaśnienie otrzyma w tych dniach magistrat.

Teraz więc komitet będzie mógł przystąpić do dalszych robót, a tem samem dać pracę gromadom robotników, pozostających bez zarobku.

(e) **Z komitetu giełdowego**. Wobec zamierzonego odnowienia traktatów handlowych z państwami zagranicznymi, zgromadzenie kupców łódzkich rozesłało do swych członków ankietę z prośbą o wskazanie, jakie zdaniem ich, pożądana są zmiany przy odnowieniu tych traktatów.

Nadesłane odpowiedzi posłużą za materiał do odpowiedzi żądanej przez ministerium skarbu w tym przedmiocie.

(a) **Sprawy przemysłowe**. Ciężkie przesilenie w Łodzi w ciągu ostatnich dwóch lat zgnębnie odbiło się na wytwórczości bawełnianej. Wytwórczość sukienka wszakże jest ożywiona. Niektórzy fabrykanci wyrobów sukienkowych starają się powiększyć produktywność przedsiębiorstw i podnoszą ceny towarów od 5 do 8 kop. na arszynie, co zresztą jest w związku z podrożeniem surowego materiału.

Prawie wszyscy komiwojażerowie łódzcy wyjechali do Cesarstwa, na Syberję, Kaukaz i za Ural w celu zbytu wyrobów łódzkich.

(x) **Nowy okólnik**. Minister oświaty Kasso, przygotowuje, jak donoszą dzienniki petersburskie, nowy cyrkularz o szkołach prywatnych. Okólnik zaznacza, że dyrektorami szkół prywatnych mogą być tylko prawosławni.

(d) **Przyjazd kuratora**. Dziś o godz. 11 rano przyjechał do Łodzi kurator warszawskiego okręgu naukowego rz. r. st. Lewickij, oraz naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej p. Bielajew i inspektor szkół ludowych p. Szczegółow.

(a) **Kasy chorych przy fabrykach**. Jak już w tych dniach zaznaczyliśmy w „Rozwoju”, podług obliczeń inspekcji fabrycznej 85,000 robotników może korzystać z kas chorych przy fabrykach, z ogólnej liczby 92,000 zatrudnionych we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych w Łodzi, a 7000 robotników pozbawionych zostaje tego prawa, jako pracujących w przedsiębiorstwach liczących mniej niż 20 ludzi w każdym.

Sredni zarobek robotnika fabrycznego w Łodzi, według obliczeń inspekcji, wynosi rb. 1 k. 25 dziennie. Od tego zarobku odliczać się będzie na rzecz kas chorych 1¼ kopiejki dziennie.

Przyjąwszy, że w roku dni roboczych jest 293, przychodzimy do wniosku, że od 85,000 robotników łódzkich osiągnie się poważna suma, w przybliżeniu przeszło 255,000 rubli rocznie. nadto 2/3 tej sumy wpłacają do kas fabrykanci.

Wpływy te przeznaczone będą na pomoc lekarską, zapomogi dla chorych, pożyczki i t. p. według ustawy kas chorych.

(x) **Dywidenda**. Pierwsze polskie Towarzystwo ubezpieczeń „Przezorność” wyznaczyło za rok 1912 dywidendę w stosunku 18%. Czystego zysku na operacjach osiągnięto 108,000 rubli, bilans zaś zamyka się sumą 8 milionów rb.

(e) **Miejska stacya towarowa**. Zarząd kolei żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej otrzymał pozwolenie na otwarcie w Łodzi stacyi miejskiej towarowej. Stacyę tę zamierza urządzić przy ul. Piotrkowskiej i w tym celu poszukuje lokalu. Czynności stacyi mają się rozpocząć dnia 1-go lipca r. b.

(a) **Ze szkół**. Wobec niemożności wyszukania odpowiedniego lokalu na szkołę miejską elementarną nr. 19, komisya szkolna postanowiła korzystać jeszcze przez jeden rok z teraźniejszego lokalu przy ul. Karola nr. 20.

(x) **2-ie łódzkie rzemieślnicze Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe** (Główna 9) cieszy się ogromnem zaufaniem jak pod względem składania oszczędności, tak i zapisywania się na członków i korzystania z pożyczek, bo też to Towarzystwo czyni wszelkie udogodnienia: wydaje do domów skarbonki, od których klucz stale prze-

chowuje się w Towarzystwie, następnie są zaprowadzone specjalne wkłady warunkowe: ktoś wpłaca 59 kop. tygodniowo, to po 3-ach latach otrzyma 100 rb., a co najważniejsza, to procent od wkładów liczy się za każdy dzień od dnia wkładu, a od pożyczek spłacanych ratami miesięcznymi tylko 6 proc.

(x) **Z Tow. muz.-dram. „Gutenberg”**. Przedstawienie amatorskie, organizowane przez Kółko dramatyczne Tow. „Gutenberg” p. t. „Bandyci” Bissona, z powodów niezależnych od organizatorów, odłożone zostało na przyszłą sobotę, 24 maja r. b.

(a) **Nowe Towarzystwo**. Grono fabrykantów łódzkich, posiadających zakłady tkacko-przędzalnicze, dla wyrobu towarów bawełnianych, powzięło myśl zorganizowania Towarzystwa, w celu wywozu towarów zagranicę.

(x) **Z Tow. muzycznego im. Szopana**. Sezon artystyczny T-wa zamknięty zostanie koncertem, który się odbędzie w lokalu T-wa d. 24 maja. Członkowie chóru proszeni są o liczne zebranie się na próbę w poniedziałek 19 maja, a członkowie orkiestry smyczkowej we wtorek 20 maja.

(a) **Wycieczka „Związku majowego”**. Do zapowiedzianej dziś wycieczki zbiorowej organizowanej przez „Związek majowy” przy łódzkim oddziale Towarzystwa opieki nad dziećmi zapisało się 9,000 dzieci płci obu, przeważnie wychowawców szkół miejscowych.

Wycieczka odbędzie się do lasu Konstancyńskiego, gdzie odbędą się gry różnorodne oraz rozdane będą nagrody w postaci srebrnych jaskółek (wielkości rubla) z wrytem nazwiskiem i datą, za pielęgnowanie chorych zwierząt i ptaków.

(a) **Osobisto**. Łódzianin, p. J. Jelin, ukończył wydział medyczny „cum eximia laude” w Giessen (w Wyższej Hessyi).

(a) **Zgon**. Zmarł w Łodzi ś. p. Wacław Latour, od lat piętnastu nauczyciel szkół elementarnych miejskich, a ostatnio szkoły nr. 25.

Zmarły był również przez lat kilka sekretarzem biura zarządu polskiego Towarzystwa teatralnego, spełniając gorliwie swe obowiązki.

Ś. p. Latour osierocił żonę i kilkoro dzieci.

(x) **Pogrzeb ś. p. Wacława Latoura**, nauczyciela szkół ludowych i sekretarza zarządu Towarzystwa teatralnego odbędzie się jutro t. j. w niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 5 po poł. z ul. Andrzeja nr. 45 na stary cmentarz katolicki.

(x) **Nowy tłumacz sądowy**. Nadesłano ukaz senatu o utworzeniu przy piotrkowskim sądzie okręgowym drugiej posady przysięgłego tłumacza polskiego.

(h) **10-ty oddział straży ogniowej**. Przy fabryce tow. akc. „Heinzla i Kunitzera” w Widzewie organizuje się oddział straży ogniowej ochotniczej. Stanowisko na krawędzi miasta nadaje oddziałowi temu doniosłe znaczenie dla mieszkańców owej okolicy, już nie mówiąc o lepszym zabezpieczeniu dużej fabryki „Heinzla i Kunitzera”.

(a) **Zawieszenia wypłat**. Według „Komersanta” (Nr 1073, d. 13 maja r. b.) w Moskwie zawiesiła wypłaty firma „N. Gapiejew”. Pasywa wynoszą 150,000 rb.

W Barnaulu sąd okręgowy ogłosił upadłość firmy „Dom handlowy N.S. Kulmanetjew i Synowie”; pasywa 300,000 rb.

W Kijowie zawiesił wypłaty kupiec Lew Łukaszewicz, posiadający składy ubiorów męskich; pasywa 50,000 rb.

W Łodzi—E. M. Perle (hurtowy skład towarów manufakturowych); pasywa 260,000 rubli. Z sumy tej tow. akc. „Heinzel i Kunitzer” należy się 100,000 rb., na pozostałą sumę zaangażowane są różne firmy łódzkie i moskiewskie.

Prócz tego zawiesiły wypłaty firmy: w Bercyżowie „Sz. Lejzerman i Z. Szejnblit”; w Ługańsku „A. P. Chołodiny”; w Sewastopolu „A. P. Kebaczjew” i w Proskurowie „Icek Mindelman”.

Wysokość pasywów tych firm, prowadzących handel manufakturą, dotąd nieokreślona ściśle.

(x) **Bojkot... karpil** Organ Jackana „Hajnt” zamieścił wczoraj na pierwszej kolumnie artykuł, nawołujący żydów, żeby nie jedli w sobotę karpia, jako pochodzących ze stawów polskich. Na-

tomiasz zaleca inne ryby sprowadzane z Cesarstwa. Niema to, jak być narodowcem żydem!

(x) Teatr „Casino”. Wobec olbrzymiego powodzenia, jakim cieszy się dramat „Dziecko Paryża”, teatr „Casino” pozostawia obraz ten do poniedziałku 19 maja włącznie.

Przyznać należy, że od czasu egzystencji kinematografów po raz pierwszy widzi się obraz o treści zajmującej i niezmiernie realnej w połączeniu z bogatą i piękną wystawą, zwłaszcza dwie ostatnie części ilustrujące akcję w Nicei, imponują przepiękną naturą.

Dziś i jutro początek pierwszego przedstawienia o godz. 2 i pół po poł.

(x) „Luna”. Tylko jeszcze trzy dni, bo do poniedziałku włącznie, demonstrowanym będzie wspaniały obraz w 8 częściach (3000 metrów długości) „Dziecko Paryża” odegrany przez najwybitniejsze francuskie siły artystyczne. Dekoracje i fotografia tego obrazu stanowią dotychczas niebywałe postępy w dziedzinie kinematografii.

(a) Rozszerzenie 3-go cyrkułu policyjnego. Pierwotny projekt nabycia domu przez magistrat na pomieszczenie 3-go cyrkułu policyjnego upadł, natomiast postanowiono rozszerzyć teraźniejszy dom przy ul. Targowej № 16 przez wybudowanie 3-piętrowej oficyny murowanej z lewej strony posesyli.

Projektowana oficyna wzniesiona będzie kosztem właściciela domu p. Wolfa Hajficy, któremu magistrat zobowiązuje się w ciągu lat 6-iu płacić po rb. 1,500 rocznie komornego.

Przy zawieraniu umowy, magistrat miał na względzie termin sześcioletni dlatego, że w myśl uchwały radnych magistratu, z funduszy kasy miejskiej budowane być mają specjalne gmachy na cyrkuły policyjne w ten sposób, aby co rok stanął gmach na jeden cyrkuł. Za lat 6 więc wypadnie budowa gmachu 3-go cyrkułu policyjnego.

Projektowana oficyna ukończona ma być na jesieni r. b. według planu inżyniera miejskiego p. Referowskiego.

(a) Nagłe zastąpienie. Na ul. Nowo-Cegielnianej około domu nr. 42, znaleziono leżące bez przytomności ucznia szkół miejscowych, Stefana Woźniaka. Odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) W bóluach zaczynającego się macierzyństwa znaleziono wczoraj na ul. św. Jakóba Maryannę Wdowiak, służącą, bez zajęcia i mieszkania, lat 25. Lekarz Pogotowia odwiedził ją do Przytulku położniczego, przy ul. Franciszkańskiej na Bałutach.

(p) Z osłabienia. Na ul. Aleksandryjskiej nr. 17 Jusek Eidenberg, lat 24, pozostający od dłuższego czasu bez zajęcia, z osłabienia i wyczerpania sił upadł w rymstoku i okaleczył głowę. Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(d) Drobny ogień. Wczoraj, o godz. 6 wieczorem, w domu przy ul. Lipowej nr. 14, od wadliwie urządzonego komina zapaliła się drewniana ściana w mieszkaniu stróża. W mieszkaniu nikogo nie było i ogień przybrałby szersze rozmiary, gdyby nie przytomność umysłu jednego z lokatorów, p. Pawłowskiego, który energicznie przy pomocy innych lokatorów wyrwał ścianę płonącą i umiósował pożar. Straży ogniowej nie wzywano.

(a) Intraższe ogólne nadzwyczajne zebranie członków i zgierskiej kasy pogrzebowej odbędzie się nie w sali szkoły handlowej, lecz w lokalu p. Szwarcszulca przy ul. Strykowskiej, w siedzibie zgierskiego niemieckiego Towarzystwa gimnastycznego.

(a) Ze Zgierza. Ryskie ewangelickie Towarzystwo trzeźwości „Błękitnego krzyża” otworzyło oddział w Zgierzu. Zarząd oddziału stanowią mieszkańcy Zgierza pp.: Dikow, Szwarcszulec i Jekiel.

Działalność Towarzystwa ma się rozpocząć wkrótce.

(a) Z Lutomińska. W ubiegłą niedzielę w Lutomińsku odbyła się uroczystość poświęcenia domu rekwizytowego dla tamtejszej straży ogniowej ochotniczej, wzniesionego przy ul. Szadkowskiej.

Na uroczystość tę zjechali delegaci sąsiednich straży z Konstantynowa, Łodzi Szadku i Bechcic.

O godzinie 10 rano w kościele parafialnym odprawił nabożeństwo proboszcz miejscowy w asystencji pięciu księży z sąsiedztwa. Po nabożeństwie odbyła się ceremonia poświęcenia

domu. Ks. proboszcz przemawiał do zgromadzonych w gorących słowach, zachęcając do pracy społecznej, jaką przedstawia ratowanie cudzego mienia, z narażeniem własnego życia.

Po poświęceniu straż lutomińska podejmowała swych gości śniadaniem.

Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie wyreżyserowane przez p. Sokołowskiego. Odegrano z powodzeniem sztukę ludową Anczyca „Łobzowanie”.

(x) Ze Zduńskiej-Woli. W niedzielę, dnia 18 b. m., odbędzie się staraniem Resursy rzemieślniczej koncert w połączeniu z 1-aktową operetką p. t. „Wesele na Powiślu”. Z łódzkich się przyjmą udział pp. Gebłowie, panna Fotygo (mezzo-sopran), p. Kasztelan (pianista) i p. Kulisz. Koncert budzi ogólne zainteresowanie.

(a) Nowe fabryki w okolicy. Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na budowę następujących zakładów przemysłowych: Stefana Stypułkowskiego — na fabrykę farb anilinowych oraz filtrów w Chachule, Juliusza Szindla — na budowę stolarni mechanicznej w Chojnach, Stanisława Lewińskiego — na pralnię w Radogoszczu i Teofila Szitza — na budowę 2-piętrowej oficyny na zakład mechaniczny i 1-piętrowej oficyny mieszkalnej w Konstantynowie.

(e) Trup w piecu. W Starem Rokicciu w cegielni Karola Żeglina znaleziono w piecu leżące na sromie zwłoki mężczyzny, lat około 45. Znaleziony trup był w negliżu, obok niego zaś leżało ubranie. Ponieważ na ciele nie znaleziono oznak gwałtownej śmierci, istnieje przypuszczenie, że zmarły położył się spać i w czasie snu nastąpiła śmierć. Przyczyna śmierci dotychczas nieznaną, wykaże ją prawdopodobnie śledztwo.

## S Z T U K A.

(x) Zakończenie sezonu. W nadchodzącą środę, dnia 21 b. m. wieczorem, w Teatrze polskim (Cegielniana 63) Tow. muz.-dram. „Harmonia” kończy sezon tegoroczny „Wieczorem poezji”, na który złożą się trzy jednoaktowe utwory poetyczne, a mianowicie:

„Pierwioski” Kornela Ujejskiego, „Partya szachów” Dyacosy i „Pan Benet” hr. Aleksandra Fredry, wykonane przez najlepsze siły Koła dramatycznego „Harmonii” pod reżyserią p. Oskara Szeffera. Udział w tych utworach przyjmują panie: Jadwiga i Aniela Horstówny, Wanda Karwowska, Stanisława Szefferowa i Szopska, tudzież panowie: Dziewulski, Domański, Fitzner, Horst, Sawicki, Oskar Szeffer i Słowikowski.

Początek o godz. pół do 9 wieczorem punktualnie.

Koło dramatyczne „Harmonii”, która z czystego zysku przeznaczą odsetki na pomoc dla młodzieży szkolnej, należy do najwybitniejszych i najlepiej zgranych zespołów dramatycznych amatorskich w Łodzi.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W. Ciota (Przejazd nr. 14), a w dzień przedstawienia w kasie teatralnej od godziny 6 wieczorem.

(x) Wystawa obrazów. W tych dniach zostanie otwarta zbiorowa wystawa obrazów artysty malarza p. Maryana Puffkego przy ul. Widzewskiej nr. 47 (w salonach p. W. Lipińskiego).

Wystawa mieścić będzie przeszło 100 obrazów olejnych, akwarel i rysunków.

## Sprawozdanie z wycieczki.

W sobotę dnia 10 maja wyruszyła z Łodzi koleją Fabryczno-Łódzką wycieczka stowarzyszenia pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi złożona z 30 osób, pod przewodnictwem p. Bolesława Kotkowskiego do Kazimierza nad Wisłą.

W niedzielę rano przybyła do Puław, stąd wyruszyła statkiem do Kazimierza, tutaj uczestnicy wycieczki zamieszkali w hotelu p. Berensa. Po spożyciu śniadania i obiadu przeprawili się łódkami przez Wisłę do Janowca, gdzie obejrżeli starożytny kościół i pamiątki pochodzące z zamku Firlejów oraz zamek położony na górze, z której rozciąga się przepiękny widok na Wisłę i na okolice.

Zamek jest już zrujnowany, a był kiedyś najwspanialszym i największym w Polsce. Miał

7 wielkich sal, kaplicę i 98 pokojów. Zamek ten zbudowany przez Firlejów w XVI wieku dotrwał do roku 1832. Zawierucha, która przeszła nad krajem nie oszczędziła i tego gmachu. Od tego czasu datuje się jego ruina. Po zwiedzeniu Janowca nastąpił powrót przez Wisłę i skierowali swe kroki w stronę pomnika Małachowskiego.

Po dość uciążliwej drodze przez wąwozy i góry dotarli do wzgórza, na którym leży płyta kamienna, ogrodzona sztachetami z napisem. „Julian hr. Małachowski, urodzony 1802 r. poległ 18 kwietnia 1831 r. pod Kazimierzem na tem miejscu”. Od pomnika ruszyliśmy do domu i wieczorą zakończyliśmy pierwszy dzień wycieczki.

Drugiego dnia wycieczkowicze wyruszyli furmankami przez Wąwolińce do Nałęczowa. W Nałęczowie zwiedzili zakład oraz piękny park zaś po powrocie do Kazimierza, zwiedzili sam Kazimierz z jego pamiątkami. W rynku kazimierskim rzucają się w oczy turysty 2 stare kamienice z przepięknie rzeźbionymi filarami z XVI wieku. Domy te zbudowane przez bogatych patrycjuszów kazimierskich, mogłyby ozdobić niejedną stolicę europejską, tutaj zaś ledwie kto o nich wie lub słyszy.

Trzeciego dnia wycieczkowicze wyruszyli z powrotem do Łodzi piękną szosą wysadzoną topolami aż do Puław. Po drodze zwiedzili zamek Esterki w Bochońnicy i później same Puławy wraz z instytutem leśnym (niegdyś pałac ks. Czartoryskich). Do Warszawy przybyli o 3 min. 16 po poł. na dworzec kowelski, stąd wyruszyli do parku Łazienkowskiego i zwiedzili pałac królewski w Łazienkach.

Uczestnicy wycieczki, pokrzepieni na siłach i na duchu, w dobrym humorze wrócili do Łodzi.

Z prawdziwym żalem uczestnicy wycieczki żegnali się z sobą, unosząc sympatyczne wspomnienia przeżytych wrażeń w miłym i doborowym gronie. Wycieczka ta tak zachęciła uczestników, że prosili organizatorów, aby w najkrótszym czasie zorganizowali inną wycieczkę.

## Pomoc dla robotników łódzkich.

(Sprawozdanie telegraficzne).

Jagiello, poseł warszawski, w charakterze pierwszego podpisanego, popiera wniosek, by zwrócić się do prezesa Rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych o wyjaśnienie w kwestyi sposobów niesienia pomocy bezrobotnym robotnikom łódzkim.

Pietrowskij skarży się, że większość robotników nie słucha posłów robotniczych, pomimo, że każdy poseł robotniczy jest wybrańcem większości ludności. Brak pracy w Łodzi, to zjawisko niezupełnie miejscowe. Za brakiem roboty w Łodzi, kroczy brak roboty wszechrosyjski. Do walki ze zbliżającą się klęską, niezbędna jest samoorganizacja mas robotniczych, wydanie prawa o ubezpieczeniu na wypadek braku roboty i szeroki rozwój robót publicznych.

Bomasz, poseł łódzki, zwraca uwagę, że brak roboty zbliżał się do Łodzi powoli, a wiadomości tego ukazały się jeszcze przed dwoma laty, lecz rząd stawia na czele prawomyślność polityczną, a stąd wpływają wszystkie kroki tłumiące samodzielność robotników.

Posel piotrkowski, Michał Łempicki, uważa brak pracy za następstwo warunków anormalnych, w jakich żyje ludność kraju. Robotnicy cierpią narówni z innymi warstwami ludności. Wobec gęstości zaludnienia Królestwa Polskiego konieczne są intensywne przemysł i rolnictwo, energiczna samodzielność społeczeństwa, przychylna polityka rządu.

Tymczasem samodzielność społeczeństwa jest ograniczona. Samorządu niema. Rząd, usunąwszy społeczeństwo od zarządu krajem, nie może podjąć wziętemu na siebie zadaniu. W dziedzinie ulepszenia przemysłu rząd nie robi nic. Celem wytrzymania współzawodnictwa w przemyśle, konieczne jest, ażeby praca robotnika była umiędzynarodowiona i produkcyjna, co osiąga się przede wszystkim oświecaniem robotnika.

W Rosyi na jednego mieszkańca rząd wydatkuje 42 kop. rocznie na oświatę, w okręgu

naukowym warszawskim zaś... 9 kop. W Rosyi na 100 mieszkańców jest 43 uczniów, w Królestwie Polskim tylko 20, podczas gdy w Prusach jest 200!

Praca robotnika nie może być produkcyjna, jeżeli on jest włościaninem, oderwanym od roli. Fabryka daje tylko zdziwienie obyczajów. W Łodzi są na porządku dziennym rabunki i rozboje. Łódź produkuje towarów za 250 milionów rubli. Rynek miejscowy nie może spotrzebować całej produkcji, więc część towarów tych idzie do Rosyi, gdzie urodzaje mają znaczenie decydujące przy zapotrzebowaniu.

Stare i bogate firmy mogą wytrzymać wahaniami w zbyciu towarów, ale w Łodzi istnieje wielu fabrykantów bez fabryk, przeważnie żydów, wydalonych z Rosyi. W razie urodzaju w Cesarstwie, fabrykanci ci targowali dobrze, z powodu nieurodzaju zaś fabrykanci ci bankrutowali, więc tworzył się tłum pozbawionych pracy. Obawy wojny także wpłynęły niekorzystnie. Intendentura odmówiła fabrykantom łódzkim podjęcia się dostaw, pomimo cen niższych.

Stosunek pomiędzy pracą a kapitałem w Królestwie Polskim reguluje rosyjska inspekcja fabryczna. Wiele kapitałów jest zagranicznych. Dlatego nie można oskarżać społeczeństwa polskiego o ciężkie położenie robotnika, które jest w ścisłym związku z ciężkimi warunkami bytu całego narodu.

Konieczne jest, ażeby naród sam organizował swoje życie gospodarcze. Samorząd odpowiadać winien układowi życia miejscowego, powinien rozwijać je a nie paczyć.

Samorząd, przekształcony przez Radę państwa, jest łozem Prokrusta, które będzie kaleczyło żywy organizm narodowy.

Klasa robotnicza musi posiadać własną organizację oraz prawo obrony własnych interesów. Korzyść państwowa wymaga, ażeby robotnicy byli siłą zorganizowaną, a nie ślepa — żywiółką. Łempickiego słuchano z uwagą.

Dlatego Koło polskie popiera interpelacje całkowite;

Po mówie socjalisty Burjanowa interpelacje większością 89 głosów przeciw 76 głosom odrzucono.

## TELEGRAMY.

### Z parlamentu wiedeńskiego.

WIEDEN, 16 kwietnia. (wł.) Posłowie agrarni parlamentu wiedeńskiego w gmachu parlamentarnym uchwalili rezolucję, według której głosować będą przeciw wszelkim projektom rządowym, a mianowicie przeciw prowizorycznemu budżetowi i przeciw regulaminowi parlamentu; wobec tej uchwały agraryuszów można się spodziewać odroczenia parlamentu.

WIEDEN, 16 maja. (wł.) Na początku posiedzenia parlamentu prezes oświadczył, że zapytanie posłów co do rozpuszczenia rezerwy uznaje za bardzo ważną rzecz i że wszystkie interpelacje przestał rządowi.

### Wybory do sejmiku galicyjskiego.

KRAKÓW, 16 maja. (wł.) W Galicyi Zachodniej utworzono 9 kandydatur kuryi wiejskiej do sejmiku galicyjskiego.

KRAKÓW, 16 maja. (wł.) Na przedmieściach krakowskich, gdzie mieszka większa część ludności Krakowa, ludność wybierać będzie z kuryi wiejskiej razem z Podgórzem.

### Inspektorzy generalni.

KONSTANTYNOPOL, 16 maja. (wł.) Rząd turecki obsadził stanowiska inspektorów generalnych 4 wilajetów następująco; inspektorem generalnym wilajetu anatolijskiego — Hakki pasza, wilajetu syryjskiego — Hilmi pasza i wilajetu armeńskiego i Kurdystanu — Dżelaj bej.

### Przeniesienie wojsk tureckich.

KONSTANTYNOPOL, 16 maja. (wł.) Wczoraj wyruszyły dwa okręty do Valony i Durazzo dla przewiezienia wojska Essad paszy.

### Zatarg bułgarsko-serbski.

SOFIA, 16 maja. (wł.) Stanowisko gabinetu

Geszowa jest zachwiane z powodu sporu bułgarsko-serbskiego.

SOFIA, 16 maja. (wł.) Cała prasa bułgarska atakuje ostro następcę tronu Aleksandra, który nie ukrywał swej nienawiści do bułgarów.

### Zatarg grecko-bułgarski.

SALONIKI, 16 maja. (wł.) W Drama aresztowały władze bułgarskie wielu greków pod zarzutem spiskowania przeciw Bułgarij.

### Ukaranie urzędnika ministerjum.

WIEDEN, 16 maja. (wł.) Dzienniki dzisiejsze donoszą, że szef oddziału prasowego w ministerjum spraw zagranicznych Konia, który swymi komunikatami o sytuacji zagranicznej w najwyższym stopniu zaniepokoił ludność, zostanie za karę przeniesiony do jednego z poselstw amerykańskich.

### Manifestacje antyniemieckie.

BERLIN, 16 maja. (wł.) Dzisiejszy „Berliner Tageblatt“ przynosi w jednej depešy wiadomość z mętnego źródła, jakoby w koszarach wojskowych w Paryżu przyszło do antyniemieckiej demonstracji; skoro doszła wiadomość o uchwale rządu tyczącej się zatrzymania żołnierzy na trzeci rok służby, żołnierze poczęli wznosić wrogie okrzyki przeciw Niemcom.

Potwierdzenia tej wiadomości brak.

### Wojna z Japonią.

LONDYN, 16 maja. (wł.) Prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson, ze względu na rozgoryczenie, dotyczące wojny Japonii z Ameryką postanowił zakazać wszystkiego, co mogłoby niepokoić opinię publiczną i alarmować fałszywymi wiadomościami wojennymi.

### Różne.

RZYM, 16 maja. (wł.) W teatrze „Miramare“ odbył się bankiet na cześć b. ministra Nasiego. Na bankiecie tym było wielu oficerów, uczonych i innych znanych osobistości. Nasiego okrzykiwali jako narodowego bohatera.

LWÓW, 16 maja. (wł.) Były namiestnik Bołbrzyński wyjeżdża za kilka dni do Florencyi.

### Z ostatniej chwili.

#### Wybory do sejmiku pruskiego.

Berlin, 17 maja. (wł.) Dzisiejsza prasa poranna stoi pod znakiem wyborów. Dzienniki omawiają rezultaty prawyborów i stwierdzają, że partya konserwatywna zdołała zachować swój stan posiadania. Najcięższe straty ponieśli centrowcy, gdyż stracili kilka mandatów zwłaszcza w okręgach nadreńsko westfalskich na rzecz narodowych liberałów. Wybory ścisłe mogą przynieść pewne zmiany, lecz bardzo nieznaczne.

Dzienniki notują fakt, iż bardzo mała ilość wyborców brała udział w prawyborach tegorocznych. „Berliner Tagebl.“ oblicza, że udział wzięło zaledwie 30 proc. wszystkich wyborców, podczas kiedy w zeszłych wyborach, w roku 1908 80 proc., a więc obecnie o 50 proc. mniej. Ten nieznaczny udział wyborców świadczy najdosadniej jak wielką potrzebą jest reforma wyborcza w Prusach.

Liberalna „Voss. Ztg.“ pisze, że partya liberalna szła bez wszelkiej nadziei do wyborów, partya postępowca szła tylko poto, aby spełnić swój obowiązek. „Tagliche Rundschau“ pisze krótko, że jutro sejmiku pruskiego będzie takie samo, jak wczoraj, a socjalistyczny „Vorwärts“ w gwałtownym artykule wypowiada się przeciw obecnej ordynacyi wyborczej i stwierdza, że w obecnym głosowaniu socjaliści osiągnęli 100,000 głosów, podczas, kiedy w roku 1908 zaledwie 600,000, pomimo to jednak nie zdołali przeprowadzić więcej nad 7 postów. Gwałtowny swój artykuł organ socjalistyczny kończy wezwaniem do walki o reformę wyborczą.

BERLIN, 17 maja. (wł.) W Berlinie na 12 mandatów, 6 uzyskują napewno socjaliści; zapew-

niiony wybór mają postowie Borchardt, Hoffman, Hirsch, Liebknecht, Hue. W czterech okręgach berlińskich zapewnione mandaty mają postępowcy, w dwóch pozostałych przyjdzie do wyborów ścisłych pomiędzy socjalistami i postępowcami.

W okręgu Hannover-Linden pewny jest socjalny demokrat Linert, ponadto socjaliści podlegają wyborom ścisłym w okręgach Dortmund-wieś i Elmsorn-Tinneberg.

Przywódcy konserwatywni stracili prawie wszystkie mandaty z wyjątkiem prezesa sejmiku hr. Schwerin-Löwitz. Zapewniony ma mandat t. zw. „niekoronowany król pruski“ Heidebrand który kandyduje w okręgu Miltz. Wśród centrowców wybrano prawie wszystkich przywódców. We Wrocławiu zapewniony wybór ma jeden konserwatysta, jeden wolnokonserwatysta i jeden postępowiec. Do wyborów ścisłych przyjdą jeden narodowy liberał i 2 liberałów przeciwko jednemu centrowcowi i 2 konserwatystom. W okręgu katowicko-zabrzeńskim zapewniony jest wybór centrowców, w Toruniu jednego postępowca i jednego wolnokonserwatysty, w Królewcu 2 konserwatystów, w Bytom-wieś wybór centrowca hr. Henkeldonnarsmark, lecz w innych okręgach śląskich, jak w opolskim, raiborskim i gliwickim, przejdą centrowcy. Miasto Poznań wybierze postępowca, okrąg poznańsko-obornicki konserwatystę i liberała, Gniezno — wybory ścisłe narodowego liberała przeciw polakowi Karpińskiemu.

Berlin, 17 maja. (wł.) Do dziś do godziny 6-ej rano znane były następujące wyniki prawyborów wczorajszych do sejmiku pruskiego. Z ogólnej liczby 443 okręgów wyborczych, znane są dotychczas wyniki w 433.

Zapewniony jest wybór 12-tu polaków, postów: Morawskiego, Korfantego, Trampczyńskiego, Zakrzewskiego, Styczyńskiego, Mizerskiego, Niegolewskiego, Sas Jaworskiego, d-ra Zygmunta Seydy, ks. Łosińskiego, d-ra Schrödera i Sikorskiego. Następnie pewnych jest: 121 konserwatystów, 42 wolnokonserwatystów, 61 narodowych liberałów, 23 postępowców, 86 centrowców, 7 socjalnych demokratów i 2-ch duńczyków.

W 20-tu okręgach, które wybierają 40 postów, przyjdzie do wyborów ścisłych: konserwatystów 11, narod. liberałów 11, postępowców 6, socjalnych demokratów 4, polak jeden.

### Ze Skutari.

Berlin, 17 maja. (wł.) Donoszą ze Skutari, że komendant korpusu międzynarodowego, Burnaz zamierza przed odjazdem ze Skutari ustanowić administrację prowizoryczną, na którą mają się złożyć oficerowie najwyższej rangi po jednym od każdego mocarstwa.

Po przywróceniu spokoju i porządku administracya ta ustąpi miejsca władzom albańskim. Wczoraj zwołano w Skutari rodzaj parlamentu. Obywatele różnych przekonań i zapatrywań zbrali się na naradę. Rada ta ma udzielać wskazówek i informacji w dziele stworzenia administracyi albańskiej.

Szczepy albańskie katolickich malisorów napływają do miasta i składają broń komendantom międzynarodowym. Czarnogórcy dopiero wczoraj oddali przedstawicielom mocarstw budynki i gmachy publiczne, których zachowanie zasługuje na pochwałę.

Wojsko międzynarodowe rozłożone jest po klasztorach. Załoga okrętu niemieckiego „Breslau“ zamieszkała w klasztorze jezuitów. Komendant korpusu międzynarodowego planuje naprawę starych koszar skutaryjskich, aby przemieścić do nich wojska. Służba policyjna zorganizowana jest dobrze i prawidłowo funkcjonuje. Pełnią ją żołnierze międzynarodowi.

### Z parlamentu kanadyjskiego.

Londyn, 17 maja. (wł.) Z Montreal, stolicy Kanady, donoszą, że parlament kanadyjski osta-

tecznie uchwalił na wniosek rządu ofiarowanie krajowi macierzystemu, t. j. Anglii 35 milionów dolarów na budowę trzech nowych olbrzymich dreadnoughtów.

**Różne.**

Medyoian, 17 maja (wł.) „Corriere della Sera“ donosi, że prezes ministrów angielskich Asquith przybył do Valony.

Madryt, 17 maja (wł.) Z Maroka donoszą, że przyszło tam do rozruchów tubylców przeciwko hiszpanom. Zagrożone jest poważnie miasto Tetuan, gdyż 30 szczepów okolicznych zgromadziło się w odległości 6 godzin od miasta i zamierza przypuścić atak na miasto. Komendant Tetuanu zażądał pomocy.

**W sprawie budowy gimnazjum w Zgierzu.**

Wczoraj wieczorem w gmachu szkoły handlowej w Zgierzu przemysłowcy i obywatele naradzali się nad projektem budowy w Zgierzu męskiego gimnazjum filologicznego. Z liczby 64 osób zaproszonych przybyło zaledwie 19.

Zebrańie zagał p. Hofman, przemysłowiec, który dowodził, że średni, zakład naukowy z prawami rządowymi, jest dla Zgierza niezbędny. W tym samym duchu wypowiedziało się kilku obywateli niemców. Natomiast przemysłowiec p. Hordliczko dowodził, że Zgierzowi potrzeba nie gimnazjum filologicznego, lecz przedewszystkiem szkół elementarnych dla tej działwy, która dziś, z braku miejsca w szkołach, wychowuje się na ulicy, oraz szkół zawodowych, któreby dostarczały przemysłowi wykwalifikowanych rzemieślników.

Na dowód, że gimnazjum nie jest konieczną potrzebą Zgierza, p. Hordliczko zwrócił uwagę na fakt, że do miejscowej szkoły handlowej uczęszcza około 160 uczniów i uczenic, a do szkół średnich łódzkich uczęszcza ze Zgierza zaledwie kilkudziesięciu uczniów.

Na to zwolennicy projektu odparli, że gimnazjum zapełni młodzież napływowa, co według ich zdania, wpłynie dodatnio na rozwój miasta.

Obstając przy swoim projekcie, p. Hofman przedstawił obecnym sporządzony przez architekta, p. Zarskiego w Łodzi, szkic kosztorysu projektowanej budowy. Według szkicu na budowę gmachu gimnazjum potrzeba będzie 38 tysięcy rubli, a na urządzenia wewnętrzne około 4-ch tysięcy. Wywołało to wśród zebranych zupełnie uzasadnione zdziwienie, trudno bowiem pogodzić się z tem, aby w obecnych czasach, kiedy w budownictwie wogóle, w szczególności zaś przy wznoszeniu zakładów naukowych, są wszelkie nowoczesne wymagania techniki i higieny, można zbudować gmach dla gimnazjum za tak skromną sumę, choćby nawet uwzględnić tę okoliczność, że plac pod budowę oraz drzewo odda miasto bezpłatnie.

W dalszym ciągu dyskusji p. Hordliczka podkreślił, że jeżeli chodzi o budowę gimnazjum kosztem miasta, to sprawę tę należy rozpatrywać w jaknajszerszym kole przemysłowców i

obywateli, nie zaś przy udziale tak szczupłego grona osób, jakie przybyło na zebranie wczorajsze.

W rezultacie p. Hofman oświadczył, iż poleci zebrać wśród przemysłowców i obywateli podpisy oraz deklaracje, które wykażą, jakie sumy zostaną zaofiarowane na budowę i dopiero po skutecznieniu tego wyznaczy powtórne zebranie, które wyda ostateczną uchwałę w sprawie projektu.

Obrazy zakończono o godz. 10 wieczorem. (a)

**Papieże rzymscy o prasie i idei pokoju.**

Papieże rzymscy zawsze przypisywali ogromne znaczenie prasie peryodycznej.

A o prasie katolickiej tak oni mówią:

Pius IX: „Nasze czasy potrzebują więcej obrońców prawdy piórem, niż głosicieli prawdy na ambonie“.

Leon XIII rzekł raz do sławnego kaznodziei O. Zochhi Jezuita: „Ojczel piszcie artykuły do gazet; przynoszą one więcej korzyści, niż kazania, albowiem, gdzie kazanie niedostępne, tam dojdzie dziennik“.

Papież Pius X powiedział dnia 30 czerwca 1906 roku: „Jeżeli jest jakieś dzieło zasługujące na pamięć i współdziałanie wiernych, to gazety katolickie. Poparcie dla tych gazet jest obowiązkiem katolików“.

Błogosławiąc raz pióro pewnemu dziennikarzowi, rzekł Pius X: „Niema szlachetniejszego posłannictwa, jak dziennikarstwo, błogosławie ten symbol pańskiego zawodu. Moi poprzednicy błogosławili miecze i broń chrześcijańskich rycerzy; ja zaś wolę ściągnąć błogosławieństwo Boże na pióro katolickiego dziennikarza“.

Papież Leon XIII mawiał: „Apostofem jest, kto popiera i rozszerza katolicką prasę“.

O pacyfizmie spóczesnym, jako utopii, nikt się tak zasadniczo nie wypowiedział jak ostatni Namiestnik Chrystusowy. Kiedy deputaci kongresu pacyfistów prosili Ojca św. o błogosławieństwo dla zamierzonych obrad, Pius X rzekł im z mocą: „Nie ma i nie może być pokoju bez sprawiedliwości“.

**ODPOWIEDZI REDAKCYI.**

**Pani Kasińskiej.** Jeżeli niema intercyzy przedślubnej, to prawnie do Pani należy 1/2 część całości, albo dożycie na całem. Z fortuny więc 20-morgowej należy się Pani 6 1/2 morga na własność, które skupić spadkobiercy powinni.

**Robotnikom z fabryki Leonhardta.** Państwo źle zrozumieli: „wprowadzane zostają“ — to nie znaczy „wprowadzone zostały“.

To jest tylko projekt, który panowie mogą za twierdzić lub nie. Jeżeli ustawa ma jakie braki, słuszne, że trzeba je wcześniej usunąć przez odpowiednie zmiany.

**P. H. J. Sonet** zająłby prawdopodobnie miejsce zaszczytne w albumie, czy też w księdze pamiątek osoby, dla której był napisany. Opowiadanie o snach i marzeniach sennych będzie prawdopodobnie z zajęciem wysłuchane przez najbliższych członków rodziny, którzy może zechcą wyprowadzić z nich jakieś wroźby. Ale dziennikarstwo jest służbą publiczną i dlatego ani „Sonetu“, ani „Fantazyi“ nie wydrukujemy.

**OFIARY.**

Na budowę chóru i organów do kościoła św. Wojciecha w Chojnach.

Ks. St. Nowakowski 5 rb.  
Gustaw Ritter 15 rb.  
Józef Surady 10 rb.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 17/V 1913 roku).

	Ząd.	Ofiar.	Tran.		Ząd.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	48.55	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	94.25	98.25	—	B-ku H. War.	—	—	426.25
5% Poż. z 1905	—	—	—	„ „ „ „	—	—	411.50
5% Poż. z 1906	—	—	—	„ „ „ „	—	—	189.50
Promj. I ems.	460	450	—	Akc. Lilpopy	—	—	100.50
„ „ II	856	818	—	„ „ „ „	—	—	145
Sztafcheckie	821	811	—	„ „ „ „	—	—	284
4% Lis. Ziem.	88.75	87.75	—	„ „ „ „	—	—	—
4% Lis. Warsz.	91.40	90.40	91.90	Zyr. zak.	—	—	293
4% „ „ „ „	88.50	85.50	—	6% L. Piotrk.	—	—	—
4% „ „ „ „	97.00	95.00	—	6% „ „ „ „	—	—	—
4% „ „ „ „	84.00	83.00	88.80	6% „ „ „ „	—	—	—
4% „ „ „ „	88.00	87.00	—	6% „ „ „ „	—	—	—
				Bank K. m. L.	—	—	—
				Rudzki a. ak.	—	—	—

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE**

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (mistrzów nastędnie)	U w a g i
16/V 1 popoł.	741.9	18.8	80	W 1	Z dnia 16/V
16/V 9 wiecz.	740.0	12.0	78	W 2	Temperatura max. +19.6C., min. 5.6
17/V 7 rano	739.0	11.9	98	W 2	Opadn. 0.0 mm

**Dla młodzieży i starszych:**

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz“, wydanie ozdobne z ilustracyami, Stanisława Maśłowskiego; cena w oprawie 2 rb. 50 kop., dla prenumeratorków „Rozwoju“ tylko 1 rb. 25 kop.

3) „Wilanów“ — opis pamiątek po królu Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.

**SANATOGEN BAUERA**

**wzmacnia nerwy, odnawia krew, podnosi energie życiową.**

Oryginalny jest tylko w pudełkach z czerwoną banderolą. Dokładnych wskazówek udziela Jeneralne Przedstawicielstwo Sanatogenu Bauera, Warszawa, Marszałkowska 129

1105

**Dla wyjeżdżających zagranicę PRZYSPIESZONE PRZYGOTOWAWCZE KURSY**

Języków: francuskiego, angielskiego i niemieckiego

**KURSY BERLITZA BĘDĄ OTWARTE PRZEZ CAŁE LATO**

**NOWY RYNEK № 2. od 19-go maja** zapisy przyjmuje się

codziennie od godz. 10-ej rano do 10 godz. wieczorem.

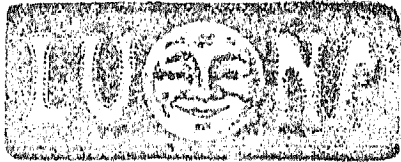
Lekeye oddzielne i w grupach dla początkujących, znających i mówiących. Żądać prospektów.







**Teatr**



**Jeszcze 3 dni tylko do poniedziałku włącznie.**

Demonstrowany będzie wspaniały obraz arcydzieło, sztuki kinematograficznej. Dramat w 8 częściach, 3,000 metrów długości pod tytułem

**DZIECKO**

w wykonaniu najwybitniejszych francuskich artystów. Dekoracje, gra artystów, treść oraz fotografia stanowią dotychczas niebywałe w dziedzinie kinematografii.

**Ceny miejsc od 40 k.**

Początek przedstawień w sobotę i niedzielę o godz. 1/2 3, 5, 1/2 8 i 10 wieczorem.

Passe-partout nieważne.



**PARYŻA**

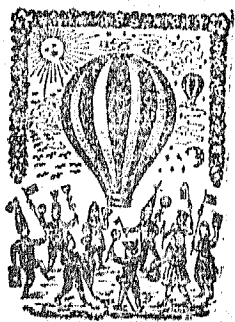
W poniedziałek przedstawienie po cenach zwyczajnych odbędzie się o godz. 5-ej; nadto demonstrowany będzie ten obraz dla młodzieży o godzinie pół do 3-ej

**po cenach niższych**

a mianowicie

**po 10 i 15 kop., dla dorosłych 20 i 30 kop.**

Orkiestra koncertowa „SEXTET”.



Inteligatornia i fabryka kotylionów  
**Bruno Benndorf** Łódź  
ul. Lipowa 80.

Najnowsze i najpiękniejsze latarki, czapki papierowe, orderki kotylionowe, balony, chorągiewki i girlandy, wstążki, serwetki papierowe, wachlarze, confetti, pocztę, ogień sztuczny i t. d. Ceny niskie! Duży wybór. 1726

**Lokal duży**, z całkowitą instalacją elektryczną, telefonem i innymi udogodn., odpowiedni na biura, sklepy i t. p. parterfront, obok pierwszorzędnego hotelu po nader przystępnej cenie jest do wynajęcia. Wiadomość w firmie K. Brum i Syn, ul. Działyńska № 36. 1723

**W Rudzie Pabianickiej**

jest jedna morga gruntu do sprzedania przy tramwaju naprzeciw nowo-budującej się fabryki pana Ajznera. Bliższe wiadomości udziela p. B. Sindermann, Łódź, Mikołajewska № 95. 1722

**SLUSARZE**

na schody, bramy, balustrady i lepsze budowlane, gięte roboty, mogą się zgłosić: Ryszard Buhle, Długa № 102. 1720

**Dr. Feliks Skusiewicz**

Andrzeja 13  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9<sup>1/2</sup>, do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9<sup>1/2</sup>, do 12-ej. Telef. 26—26. 507-r.

**Dr. Wacław Bernard**

CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DRÓG MOCZOWYCH

**Spacerowa № 40**  
przy Andrzeja.  
9—12<sup>1/2</sup> r. i 5—7<sup>1/2</sup> w. 1483

**Dr. med. G. ZAND-TENENDAUMOWA**

Piotrkowska 145, tel. 24-16.  
**Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych** (cystoskopia i ureteroskopia).  
Przyjmuje od 8-ej do 8-ej. 1714

**Dr. med. J. Szwarwasser**

Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kłeszek i przeżnioty materii (ukrowa, podaga, otłosać itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielenia krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 5—7<sup>1/2</sup>, po południu. 146

**Dr. med. P. Langbard**

Zawadzka 10.  
b. asystent kliniki berlińskiej, apokalyta chorób, wenerycznych, skórnych, włosów niemocy płciowej  
Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „608” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny, Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia  
Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8 dla pań od 5-4-aj. 2

**Dr. med. Balasław Kon**

PIOTRKOWSKA 66.  
**choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne** 5617  
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

**Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe**

**Dr. Stanisław Piekarski**

PIOTRKOWSKA № 115.  
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1351-r.

**Dr. H. Sadekowski**

Piotrkowska 120.  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kłeszek).

Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. Telef 23-10. 259

Choroby uszu, gardła i nosa

**Dr. B. CZAPLICKI**

ordynator szpitala Anny-Mary  
Piotrkowska № 120.  
Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6<sup>1/2</sup> p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3474

**Dr. W. Dutkiewicz**

**Specjalność: choroby skórne weneryczne** 8<sup>1/2</sup>—10<sup>1/2</sup>, rano i od 4—7<sup>1/2</sup> w. W niedziele od 9—12 rano. Zielona 19. 547r.

**Dr. LITMANOWICZ**

Krótką 12.  
Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.  
Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 5011

**Dr. L. PRYBULSKI**

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemocy płciowo  
Leczenie syfilisu EHRlich-HATA „908—914”  
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.  
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. pnie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2423

**Dr. med. Leyberg**

Ch. skóry, weneryczna i moczopłciowa  
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna  
W niedzielę od 8—1-ej.  
Krótką 5, telef. 26-50. 1387

**Dr. Sonenberg**

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne.  
Ceglinańska 14. Od 11-1 i 5-7<sup>1/2</sup>.

**Dr. A. Groszlik**

Zachodnia 68, (przy Zielonej).  
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syfilis. Od 8<sup>1/2</sup>—11<sup>1/2</sup>, r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 305

**Dr. LEWKOWICZ**

choroby skórne, weneryczne i niemocy płciowa  
Konstantynowska 12.  
Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „608” i „914”, od 5—1 i 6—8, dla pań od 5-8 w Niedziele 9-8. Osobna poczekalnia.

Przejazd № 8, (starszy) Telef. 17-14

**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro.  
Przyjmuje od 9<sup>1/2</sup>—12 i od 6—8 w.

**Dr. S. SZNITKIND**

Średnia 2. 1117  
Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska weneryczna  
Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej.

**Dr. M. PAPIERNY**

AKUSZER I SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH  
ulica Południowa Nr. 23  
Telefon 16-85.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4<sup>1/2</sup> do 6<sup>1/2</sup> po poł. 3551

**Dr. med. Z. GOŁC**

Choroby skórne i weneryczne  
ul. Mikołajewska 18.  
Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-90.

**Dr. med. W. KOTZIN**

Ul PIOTRKOWSKA 71  
**Choroby serca i płuc,**  
przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r  
Na telefonu 21-19

**Dr. H. Rueger**

Nawrot № 1.  
Choroby wewnętrzne.  
Przyjm. p. poł. 4—6. 3320

**Dr. Jan Cadarski**

Akuszerya,  
choroby chirurgiczne i kobiece  
przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł ul. Ceglinańska 9 m. 4. 3526

**AKUSZERKA**

masażystka, przyjmuje chore, udziela porad. Dyskrecja zapewniona. Biednym ustępstwo.  
Piotrkowska 225- m. 19. 1708

**5—4 pokoje**

z kuchnią, wygodami i 1 pokój z kuchnią od 1-go lipca do wynajęcia. Oglądać można: Główna № 51, wiadomość: Nawrot 53.

**Eleganckie**



**Garnitury maryn.**  
w wielkim wyborze  
z prima szew. 13,50 16,50  
z najl. mater. 24,50 21,50

**Reklamowe garnitury**  
nadzwyczaj tanio 12,50

**Schmechel i Rosner**  
Piotrkowska 100.

— Egzystująca od lat 22 —

**Pracownia haftów i znaczenia bielizny**

**B. MAZURKIEWICZOWEJ**

Przejazd 16 — m. 24.  
Poprzednia ofiarna, 2 piętra.

— Przyjmuje się uczennice. —

# CASINO



# „Diecko Paryża”



Tryumf sezonu!

Tryumf sezonu!

Najwspanialszy i najdłuższy w obecnym czasie kino-dramat w 8-miu aktach w wykonaniu pierwszorzędných artystów paryskich.

**Arcydzieło sztuki kinematograficznej.**

Akt I. **Dom cierpień.** Akt II. **Cień śmierci.** Akt III. **Nieszczęśliwe dziecko.**  
Akt IV. **Druga strona sławy.** Akt V. **W siedzibie apaszów.** Akt VI. **Garbus.**  
Akt VII. **Podróż do Włoch.** Akt VIII. **Zo szpon apaszów.**

W pierwszych 4-ch aktach rzecz dzieje się w Paryżu i Maroko, w następnych 4-ch w Paryżu i Nicei

**Znakomita reżyserya! Wspaniała gra i wystawa. Najdoskonalwsze zdjęcia fotograficzne.**

**Demonstracya obrazu trwa 2 i pół godziny.**

Początek przedstawień: pół do 5-ej, pół do 8-ej i 10 godzinie wieczorem.

Ceny miejsc od 40 kop.

Pierwsze przedstawienie po cenach zwyczajnych.

Początek przedstawień o godzinie 2½ po południu.

Orkiestra koncertowa „Sextet”.

Passo - partout nieważne

**Dziś w sobotę, jutro w niedzielę i w poniedziałek 19-go maja ostatni raz!**

# ODEON

Dyrekcya: S. Śliwiński.

Od soboty d. 17 do poniedziałku d. 19 maja 1913 r.

**TYLKO 3 DNI!**

**Wielki 2½ godz. program.**

2-ie arcydzieło znanej fabryki „Cines” w Rzymie

# „ZUMA”

Szczegóły

w programach

Najlepszy sextet muzyczny.

Ceny miejsc niepodwyższone.

1479

## Bilans „Kropki mleka” za rok 1912.

Stan czynny.

Pozostało z r. 1911 w Ł. Tow.		
Wzaj. Kred. . . . .	3,207.07	
w kasie . . . . .	375.—	3,582.07
Wpływy: z ofiar . . . . .	1,276.—	
ze składek . . . . .	117.50	1,393.50
R-k sprzedanego mleka . . . . .		994.32
Sumy przechodnie (zastawy za butelki)		129.75
% od kapit. w Ł. Tow. Wz. Kred.		159.08
		<u>6,258.72</u>

Stan bierny.

Koszt Administracyi . . . . .	933.80
Koszt mleka . . . . .	1,829.39
Sumy przechodnie (zastawy za butelki)	61.35
R-k strat (stłuczone szkło i t. d.) . . . . .	41.50
Wydatki różne . . . . .	51.48
Pozostałość na r. 1912 . . . . .	<u>3,341.20</u>

Styczeń 1913. Pozostało z r. 1912: w Łódzk. Tow. Wzaj. Kred. 3,282.80  
w kasie . . . . . 98.40 3,341.20

### Lista ofiarodawców z r. 1912:

Bank Handlowy w Warszawie, oddział w Łodzi rb. 50; Bank Handl. Łódzki rb. 25; Bank Kupiecki rb. 50; Bank Handlowy Ryski rb. 15; Bank Wołżańsko-Kamski rb. 25; Akc. Tow. Karola Scheiblera rb. 350; Akc. Tow. L. Gejera rb. 100; Akc. Tow. L. Grohmana rb. 50; Akc. Tow. Leonhardt, Woelker i Girbardt rb. 100; Akc. Tow. Lombard, Warszawa rb. 25; Tow. Kredyt. Miejskie rb. 200; Łódzkie Tow. Wzaj. Kred. rb. 25; Juliusz Bielszowski rb. 10; P. Desurmont rb. 10; B. Wachs rb. 5; Maybaum i Ascher rb. 5; Emil Eisert rb. 15; K. Hofrichter rb. 15; J. Hirsberg i Wilczyński rb. 15; Jakubowa Hertz rb. 25; Klinge i Szulc rb. 10; W-m Landau rb. 20; Leopold Landau rb. 15; Mieczysław Prusak rb. 10; Józef Richter rb. 25; Stolaroff rb. 25; Karol Steinert rb. 25; Hugo Wulfson rb. 10; Gustaw Geyer rb. 15. Za pośrednictwem „Rozwoju” od p. Zimańskiego rb. 1; bezimiennie rb. 25. Razem rb. 1,276. 1471

## Zarząd I zgierskiej kasy pogrzebowej

zawiadamia p.p. członków tejże kasy, że jutro, dnia 18 maja o godzinie 3-ej po południu, w sali niemieckiego Towarzystwa gimnastycznego w Zgierzu przy ulicy Strykowskiej № 37155, odbędzie się w drugim terminie 1730

## Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

na którym ma być rozpatrzone sprawozdanie z działalności kasy za cały okres jej istnienia oraz projekt zmiany ustawy. Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków. Przy wejściu na salę członkowie winni okazać książeczki swoje.

E. Mauch, R. Langhaus, G. Graebisch, I. Wieso, K. Ekkert.

## 5 rubli nagrody

otrzyma znalazca złotego zegarka ze srebrnym łańcuszkiem. Piotrkowska 84 m. 8. 1744



## Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

Telefon 10-80. Łódź, Juliusza № 14.

POLECA ZNANE ZE SWEJ DOBROCI PIECZYWO, 3 RAZY DZIENNE ŚWIEŻE.

18 b. m. została otwarta nowa filia przy ulicy Zawadzkiej Nr. 14.

## D. Mittelstaedt

Nikołajewska 67.

Przym.: od 8—9 i pół rano 15—6 i pół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

### Różne mieszkania

od 1 do 6 pokoi z kuchnią i wygodami mogą być z wannami i światłem elektr. oraz sklepy na Piotrkowskiej 17, od 1 i 14 lipca r. b. rozmówić się można od godz. 12 w poł. do godz. 3-ej po poł., codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Obejrzyć zaw-sze. 1710

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 rb. Zręcać w sądzie. — W Łodzi u Spąsessa 1369—4—

## Do wdzierżawienia zaraz młyn parowy

przeny i żytni w Rokiciu, przy Łodzi, składający się z 11 stołów walcowych i 4 par kamieni, ze składem 3-piętrowym i mieszkaniami.

Wiadomość u Sukcesorów T. Adamek, Łódź, ul.

Wólczańska № 77.

1742

Niniejszem mamy zaszczyt prosić szanownych kolegów na

# ZEBRANIE

mające się odbyć dnia 21 maja r. b. o 8 wieczorem w lokalu „Meisterhaus”

Z szacunkiem

Zarząd Związków Łódzkich Farbiarzy.

1473

## DYREKCJA Towarzystwa Ubezpieczeń „PRZEZORNOSC” w WARSZAWIE

podaje do wiadomości pp. Akcyonaryuszów i Ubezpieczonych, że w dniu 11/24 Maja r. b. odbędzie się o godzinie 2-jej po południu w biurze Dyrekcji Towarzystwa „Przezorność”, Mazowiecka № 22 (palać bar. L. Kronenberga)

### Dwudzieste Zwyczajne Ogólne Zebranie

Członków Towarzystwa, na które Dyrekcja ma zaszczyt prosić wszystkich stowarzyszonych, zarówno Akcyonaryuszów, jak Ubezpieczonych, nadmienając, iż oddzielne zaproszenia ubezpieczonym rozsyłane nie będą. 1447

#### PORZĄDEK DZIENNY.

1) Sprawozdanie i bilans za 1912 rok. Wnioski Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej; 2) Plan działań i etat wydatków na 1913 r. Wnioski Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej; 3) Podział osiągniętego w 1912 roku czystego zysku; 4) Wynagrodzenie pracowników za 25-letnią pracę w Towarzystwie; 5) Projekt Ustawy Kasy Oszczędności i Pomocy pracowników Towarzystwa; 6) Wybór Członków Dyrekcji na miejsce wychodzących; 7) Wybór Członków Komisji Rewizyjnej na 1913 r.; 8) Wnioski Członków Towarzystwa. 1447

Za kartę wejścia dla ubezpieczonych służy polisa.

## WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO

### Wzajemnych Ubezpieczeń od Nieszczęśliwych Wypadków

ma zaszczyt zawiadomić, że dla P. P. Członków rejonu łódzkiego i tomazowskiego odbędzie się zebranie przedwyborcze w Łodzi, we wtorek dnia 20-go maja r. b. o g. 8 wieczorem w lokalu przy ul. Spacerowej 21, na które uprzejmie zaprasza P. P. Członków.

ZARZĄD.

1728

## II-gie Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe, Główna 9,

przyjmuje członków i wydaje pożyczki od których pobiera 6%. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4 do 6 procent i wkłady warunkowe: ktoś wpłaca po 2 rb. 55 kop. miesięcznie, otrzymuje po 3-ach latach 100 rb.

Dla udogodnienia składania oszczędności Towarzystwo daje do domów skarbonki niklowo-pancerne. — Kasa czynna codziennie od 10-jej do 1-jej i od 6-jej do 8-jej wieczorem. 1459

## Inspektor

4-o kl. prywatnej z prawami rządowych miejskiej szkoły W. I. JEWCEHEWICZA

Konstantynowska № 72

niniejszem zawiadamia, że do wakacji będą odbywały się egzaminy wstępne do przygotowawczej młodszej i starszej klasy, jak również do 1-jej i świeżo otwierającej się II-jej klasy od 20-go do 28-go maja b. r. st. at., a po wakacjach od 20-go sierpnia st. at. Podania przyjmuje się codziennie od godziny 12-jej do 3-jej po południu. Żydzi przyjmowani są bezprocentowo.

Wpis od 40 rb. do 60 rubli rocznie. 1704



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rekonwalescencji.

Liczne opinie pp. Lekarzy, Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. Cena pudełka 1 rb.

597

Skład masła, kefiru i produktów wiejskich

# B. Patzerowej

Łódź, Mikołajewska 31, Tel. 24—10.

Myjcie się Mydłem „UPPER-TEN”

Jest to jedyne mydło na białku roślinnym. Udelikatnia skórę, usuwa liszaje, krosty oraz połysk twarzy. Nadaje twarzy piękność i urok młodości. Cena 50 kop. Prawdziwe tylko w niebieskim opakowaniu. Sprzedawca we wszystkich pierwszorzędných aptekach i składach aptecznych. 1225

## „BAD-HALL” Górna Austria

pierwszorządne jodo-bromowe kąpiele, najstarsze najsilniejsze źródło lecznicze w Europie przeciw zwężeniu arteryj, chorobom kobiecym, wysiękom, chronicznemu zapaleniu, podagrze i reumatyzmowi, zolom (skrofule), syfilisowi nabytemu i dziedzicznemu oraz jego następstwom. — Wiadomość i prospekty w dyrekcji krajeowego zakładu leczniczego „BAD-HALL”. — Sanatorium doktora GERSTEL otwarte jest i zimą. 901

## Mousseline-de-laine Charmeuse, Satine i Batysty

oraz różne letnie materyały w najnowszych deseniach i dużym wyborze

POLECA:

O. BAUMOWA,

Wólczańska 95, I piętro

## Nowootworzony skład wędlin

z salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwagę Sz. publiczności.

Z poważaniem JAN KIJAK,

Piotrkowska 71, vis avis (Pasażu Meyera). 415

## Eleganckie Ubiory Męskie

zupełnie odpowiednie na każdą figurę, wykonywa z najwykwintniejszych angielskich nowości. 521

ALBERT NIEGEL WROCŁAW KRAWIEC

12. ULICA JUNKERN 12.

naprzeciw Kisslinga

## Dyrekcja Pabianickiej 7-mio klasowej Szkoły Handlowej

niniejszem zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbywać się będą dnia 19, 20, 21 maja; 16, 17, 18 czerwca, 28, 29 i 30 sierpnia. 1119

Podania na imię dyrektora przyjmuje kancelarya szkoły.

Poszukujemy kupna większej partyi beczek do smoły jak również i do oliwy.

Ofercy Włocławek, skrzynka poczt. 72.

# MONTERZY

dla ogrzewań i zdolni instalatorzy nur mogą się zgłaszać do inż. I. H. B. Teepe. Piotrkowska № 189. 1700

## Mieszkanie

jedno, dwu i trzypokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 lipca. Zawadzka 9. 1696

Dla inteligentnych panów

## dwa pokoje

widne, słoneczne, każdy z osobnym wejściem przy bezdzietnej rodzinie zaraz do odnajęcia za przystępną cenę z meblami lub bez. Wiadomość: Długa № 145, m. 10—11. 1684

## Letnie mieszkania

do wynajęcia we wsi Chelmy, 20 minut od tramwaju zgierskiego. Wiadomość w pracowni sukien A. Głanz, Konstantynowska 11. 1660

## Do sprzedania

5-letnie czarne konie, nowo-polsobrzana angielska uprzęż i powóz angielski oddzielnie lub razem u właściciela. ul Dolna 3, Radogoszcz. 1698

## Okazyjnie!

Hafty kaliskie i szwajcarskie, firanki, sztory i portyery. Resztki na kostiumy i bluzki, żaboty oraz koszule damskie haftowane. Muslin de lain. Ceny fabryczne! Wielki wybór. Andrzejka 44, m. 2. 1265

## NAUCZYCIEL

udziela korepetycji oraz przysposabia na różne świadectwa. Piotrkowska 117 m. 17, zastać można od 5—8. 1458

## Do wynajęcia

2 pokoje z kuchnią i inne mieszkania od lipca r. b. tanio ul. Gubernatorska nr. 36. 1540

Przyjmuję nadrabianie

## pończoch

ulica Nawrot Nr. 8 dawniej Mikołajewska 59. 896

## Remiza „BRISTOL”

Wynajem Karet

A. NEUMANN

ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

## Jes do wynajęcia

plac gospodarski do pieczenia chleba egzystujący od lat 3-ich z powodu zmiany własności jest w każdym czasie do odstąpienia. Tamże są letnie mieszkania. 1622

Ruda Pabianicka po prawej stronie stawu, za kapliczką św. Jana w lasku; dom Andrzejczaka.

## LEKARZ - DENTYSTA

PIOTR WŁODARSKI

Piotrkowska № 113 m. 13.

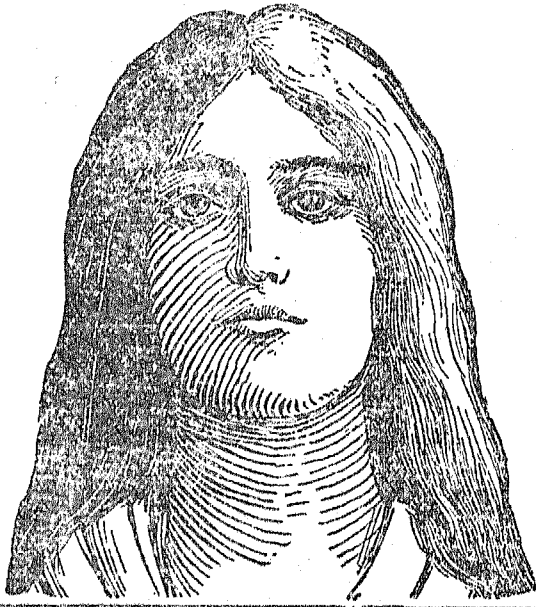
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7/., 1498

## O-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie

ul. Piotrkowska 107.





**Nie obawiajcie  
się siwizny.  
Farba do włosów perfumeryjnych fabryk  
W. SEEGERA**

w Wiedniu—Berlinie—Bukareszcie  
(z marką fabryczną „Latająca rybka”),  
składająca się z jednego płynu, radykalnie usu-  
wa siwiznę, farbując prędko i trwale na kolory:  
czarny, chatin, brun i blond za pomocą zwyca-  
jnego przeczesywania. Stosować można do mę-  
skich, jak również i do damskich włosów. Nie-  
szkodliwość zaświadczona przez Urząd Lekar-  
ski za Nr. 5992.  
Do nabycia we wszystkich składach aptecz-  
nych, perfumeryach i lepszych zakładach fry-  
zjerskich. — Główny Skład dla Rosji i Kró-  
lestwa Polskiego: Perfumerya W. SEEGER, 299  
Warszawa, Żorawia № 31.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.  
**Ogólnie znana lecznica zębów**  
lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium  
techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote,  
złote korony, złote mosty. Reparacje sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo niskie.

**Skład win**  
**M. D. OKOJEWA**  
Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-  
twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, za-  
stawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy cho-  
robach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza  
świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak  
również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czer-  
wonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane  
Wina żołądkowego № 7 w żadnych innych składach niema  
jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11.  
OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

**Największa  
Łódzka Hurtownia**

**cukru, śledzi, soli i towarów ko-  
lonialnych, oraz elektryczna pa-  
larnia kawy** (nagrodzona za wybora-  
wo paloną kawę wielkimi złotymi me-  
dalami w Rzymie, Paryżu i Rostowie nad  
Donem, poleca wszystkie w zakres bran-  
ży kolonialnej wchodzące towary, po bar-  
dzo niskich cenach.

**TEODOR WAGNER**

Łódź, Piotrkowska 213, telef. 5-91.

1594

**KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIĘDBANY, NIEŻYT  
OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY  
BYWAJĄ USUWANE DZIĘKI UŻYCIU  
CAPSULEK COGNET**  
Jest to lek znakomity przeciwko wszystkim  
**CHOROBYM PŁUCNYM**  
PARYŻ. Rue de Saintonge, 48 i wszystkie apteki.

**Tanio do wynajęcia**

1 sklep, warsztat zdalny na słu-  
sarnię lub coś podobnego, jak  
również różne mieszkania. Staro-  
Zarzewska № 65 Tramwaj № 4.

**Piwiarnia**

jest do sprzedania byle zaraz  
z powodu wyjazdu. Cena przy-  
stępna. Sosnowa 14.

**PLACE**

pod lotnie mieszkania  
we wsi Lubinek 5 wiorst od Ło-  
dzi przy planicie kolei kaliskiej  
szerzadaje się po cenie bardzo  
niskiej po 5 kop. łokcie kwadr.  
Miejscowość ładna, sucha, le-  
sista. Wiadomość u A. Sław-  
skiego, Karolewska Szosa № 50  
m. 2.



powszechnie znana firma.  
Sprzedaje na sezon 1913 r. nowe  
typy rowerów:

Szosewce, wysiłkowe i damskie  
najpierwszych w świecie wypró-  
bowanych angielskich marek B. S.  
A. Triumph, Raleigh, Rudge-With-  
wort i Ormonde po niezwykle przy-  
stępnych cenach, a także na wa-  
runkach rozplaty do 30 miesięcy,  
poczawszy

od 3.50 kop. miesięcznie.  
Ceny got. od rb. 65.

Największy dom Automo-  
bilowo-Rowerowy

„The New  
Maison-Ormonde”

Warszawa, Nowy Świat 72.  
Oddział w Łodzi, ul. Space-  
rowa № 40.

Cenniki bogato ilustrowa-  
ne bezpłatnie.

Staly skład 2,000 sztuk rowerów i motocykli.

831



**Ważne**

**dla letników!**

Nie zapomnijcie, że

**buljon MAGGI**

w kostkach po 3 kop.

stanowią na letnisko przyrządzanie smacznych potraw.  
Znajdajcie w sklepach naszych przepisów twobarskich.

Wszędzie do nabycia.

1377

**BUCHALTER-BILANSISTA**

z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą, rutynowany handlo-  
wicz i bankowiec ustusunkowany, ze znajomością polsk., nie-  
mieckiego i rosyjskiego języka poszukuje posady

**BUCHALTERA lub ZARZĄDZAJĄCEGO**

Łaskawe oferty uprasza się pod „R. S. 100” w Adm. Rozwoju  
Stanisław Ruździnski, szosa Pabianicka 20, m. 5. 1467

**Józef Jankiewicz**

Łódź, Konstanyńska № 86.

**Zakład rzeźbiarsko-sztukatorski**

POLECA

do wykonywania wszelkich prac w zakres sztukatorstwa  
wchodzących: ciągnięcia w gipsie, tynku, szarym i białym  
cencie, jako też gładzenie (szpachlowanie) ścian i suff-  
tów w gipsie, białym i szarym cencie. Wszelkie gładze-  
nie filcowym tynkiem.

Specjalność: wykonywanie nowego i reparacje starego  
marmuru sztucznego, artystyczne wykonywanie prac kościel-  
nych, jako to: ołtarzy i t. p., pałaców i wszelkich robót  
w zakres sztuczności marmuru wchodzących.

Wykonał roboty w teatrze „Scena”, w teatrze Polskim,  
dom W-go Lubńskiego, dom „Betania”, Czechy, Piotrkow-  
ka m. 275.

939

**PIERWSZA LECZNICA  
lekarzy specjalistów  
dla przychodzących chorych**

Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Tel. 90-13.

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarowasser od 10—11 i 4—5  
codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybulski niedziela, wto-  
rek, czwartek, piątek od 1½—2½, sobota, poniedziałek, środa, od  
8—9 wieczorem.

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz.

Choroby kobiece dr. M. Papiorny od 5—4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa,  
czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek,  
środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad. dla matek dr. Lipszyo codz. od 1—2.  
Analiza krwi, wydziefin, moczu. Szczepienie ospy  
od 1—2 po południu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamężnych 50 kop. —

**Magazyn kapeluszy damskich  
F. CHLEBOWSKIEJ,**

istniejący od lat 10.

Poleca galanterię: koltnerzyki męskie i damskie, mankiety,  
krawaty, żaboty, szale wieczorowe, serdaki, rękawiczki, mę-  
i damskie chusteczki i wszystko w zakres galanterii  
wchodzące.

Benedykta № 35. ŁÓDŹ. Benedykta № 35.

Polecamy pracownie sukien,  
kostiumów i okryć damskich. „Stanisławy”  
Przejazd 46, (II-ie piętro) 99  
Zurnale paryskie i wiedeńskie.



# PATHE SALON, Piotrkowska 53

kształci słuch, budzi zamiłowanie do muzyki, gdyż za 5 lub 10 kop. każdemu daje możliwość zaznajamiania się ze słynnymi i najnowszymi utworami muzycznymi w wykonaniu pierwszorzędnych solistów i chorów, znakomitych śpiewaczek i śpiewaków. W. Pathé Salonie można (za 5 lub 10 kop.) słyszeć ulubione piosenki wszelkich narodowości śpiewane przez siły operowe i kabaretowe. Obszerny dział humorystyczny.

Pathé-Salon zaopatrzony jest w elektryczny wielkich rozmiarów aparat (urządzony przez inżyniera S. Baruch), wytwarzający ozon, który dezynfekuje aparaty, zabija wszelkie bakterie i wytwarza czyste i zdrowe powietrze. Aparat ten systemu „Elworthy-Koelle” jest uznany przez higienistów jako pierwszorzędną zdobycz techniki.

**Uwaga:** Kto nie lubi ścisku, komu zależy na czasie, niechaj odwiedza Pathé Salon między 10—5 po poł. w dni powszednie.  
**DYREKCYA.**

1723

## GAZOWE piece kąpielowe,

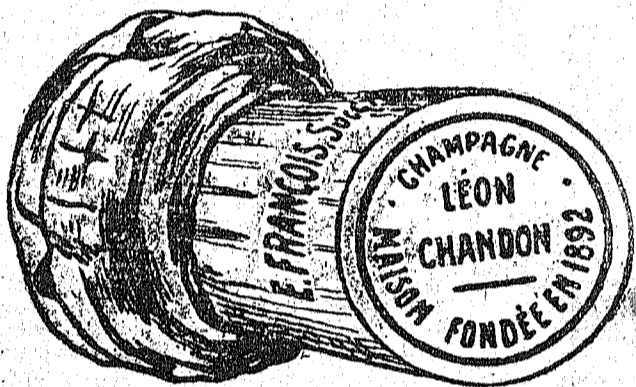
1045

bez obsługi,  
zupełna czystość,  
najtańszy koszt przyrządzenia kąpieli,  
8—10 minut gotowa kąpiel,

polecają w najnowszych wykonaniach

Gazownie miejskie w Łodzi, Targowa 34.

Dystylarnia parowa. Reprezentant F. JANKOWSKI, Warszawa, Marszałkowska 130.



589

## „Karol Flohr”

Największa specjalna fabryka w Europie dla budowy dźwigni i kranów.  
Biuro w Łodzi, ulica Andrzeja № 26, telefonu № 24-89.

Dźwignie osobowe i towarowe.

Własne fabryki: BERLIN, WITTENAU, MOSKWA, WARSZAWA.  
Najwyższe odznaczenia na wystawach wszechświatowych.

Paryż 1900. Grand Prix oraz krzyż Legii Honorowej,  
28000 dźwigni w ruchu.

W bieżącym sezonie budowlanym w samej Warszawie około 120 dźwigni w robocie.

NB. Przy Łódzkim biurze istnieje własny **Oddział Reparacji i Konserwacji dźwigni.**

1662

## CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

747

Wyższa szkoła kroju i szycia

## „Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3456

Na miejscu duży wybór manekinów.

## Wspólnik z 10,000—15,000

do korzystnego interesu poszukiwany. Łaskawe oferty sub „Haes 10000”, uprasza się składać do biura ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Łódź. 1465

## Zjednoczone fabryki WYROBÓW Ogniotrwałych dawniej C. KULMIZ

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850  
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

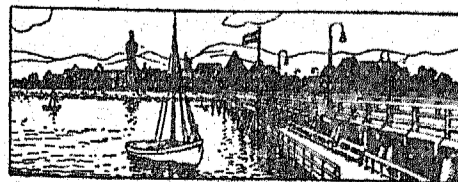
Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;  
Cegły szamotowe i Kinasowe;  
Cegły odporne na działanie kwasów;  
Płyty i murki.

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca № 3, Telefon 547. 129

## ZOPPOT KĄPIELE MORSKIE pod Gdańskiem.



Wspaniałe promenady nadbrzeżne, górzyste wysokopienne lasy. Pierwiel mors z zakłady kąpiel morskich. Kąpiele ciepłe lecznicze. Elegancko urządzone kurhaus z pomostem morskim, długości 400 metr.

Wielki tydzień sportowy 6—13 lipca. Opera w lesie. Tanie mieszkania. Prospekty i in. wysyła Zarząd Kąpielowy. 1501